

5

Płatna miłość w czasach zarazy

www.nj24.pl

nj



TYGODNIK Nr 21 (3175)
Rok 62, 26 maja 2020
cena 3,50 zł (w tym Vat 8%)
PI ISSN 0208-6883
Nr indeksu 366870



POWIATY JELIŃSKI I GÓRSKI

3 Trwa
walka
o szkoły

8-9 Trzecie
życie
Miedzianki

ZAKŁADANIE
I PROWADZENIE FIRM
W NIEMCZACH
ROZLICZENIA
PODATKOWE
DLA FIRM I OSÓB
PRYWATNYCH
Zgorzelec
ul. Iwaszkiewicza 15a/1

75 613 89 54 • 698 939 497
WWW.BIURO-DANIEL.DE

9 770208 688133 21

Blog naczelnego



Dzień Matki jest jednym z niewielu świąt, które wywołuje emocje u każdego. Nie ma chyba silniejszej więzi emocjonalnej od tej, jaka łączy dziecko ze swoją rodzicielką. I nieważne, czy ma się 18, czy 81 lat. Matka zawsze pozostaje w naszym sercu i naszych myślach. Tak jakby stała obok nas, tuż na wyciągnięcie ręki.

Szczęśliwi ci, którzy mogą przynajmniej zadzwonić dziś do swojej mamy i złożyć jej życzenia. Ja mógłbym jedynie pojechać na cmentarz w Poznaniu i złożyć kwiaty na jej grobie. Tylko to miejsce wiecznego spoczynku jest ostatnią rzeczą, jaka mi się z nią kojarzy. Silną, pełną empatii i życiowej mądrości kobietą, której przyszło żyć w niełatwych czasach. Zawsze gotową wysłuchać swoich dzieci, wesprzeć je, przytulić i wlać otuchę w serce. Wołam więc postawić bukiet kwiatów przed jej zdjęciem, której, od lat wisi na ścianie w moim domu, pomyśleć o niej, a może i pogadać z nią. Jak będę miał szczęście, to mi się przyśni mama. Te poranki, kiedy się budzę, a w głowie brzmi mi jeszcze jej głos, który usłyszałem we śnie, należą do najpiękniejszych. Człowiek dostaje od razu „kopa” energetycznego i znowu wierzy, że pokona wszystkie problemy. Tak jak matka wierzyła w nas i nam wmawiała, że jesteśmy silni, mądrzy i że damy sobie w życiu radę ze wszystkim.

Moja mama odeszła ponad 24 lata temu. Przedwcześnie. Gdyby żyła, miałaby dopiero 93 lata. Może gdyby trafiła do innego lekarza pierwszego kontaktu... ale cóż, inne były czasy, inne procedury. Choć żal pozostaje.

Czas płynie nieubłaganie. Czasami spoglądam na jej zdjęcie, by przypomnieć sobie nie tyle jej wygląd, ale zapach, tembr głosu, wszystko, co ją charakteryzowało i tak bardzo wyróżniało spośród innych kobiet. Niestety, nie mam żadnego filmu czy nagrania, które by mi w tym pomogły. Pozostają zdjęcia no i marzenia sennie. Bo wspomnienia z biegiem lat trochę bledną jak klisza filmowa.

Przez wiele lat przywoziłem do domu rodzinnego wszystkie wydania Nowin Jeleniogórskich. Po pewnym czasie odkryłem, że mama wycina wszystkie moje publikacje i zbiera w specjalnej, założonej do tego celu teczce. Tak właśnie potrafią jedynie matki. Nowiny woziliłem do Poznania jeszcze wiele lat po śmierci matki, dopóki się nie zorientowałem, że ojciec nie rozwiązuje już nawet „naszych” krzyżówek, a na gazetach zbiera się jedynie kurz.

Listy. Trzymam je w starym pudełku kartonowym, a czytanie ich zostawiam na specjalne okazje. Wśród pozółkłych kopert są listy od matki. Miała charakterystyczne, trudne do rozczytania pismo. Pisała o rzeczach codziennych, ale wewnętrzny zmysł jej podpowiadał, co może mnie zainteresować. Opowieści o rzeczach, które budowały atmosferę naszego rodzinnego domu. Tak jak tylko matki potrafią rozmawiać ze swoimi dziećmi.

26 maja to święto wszystkich matek, również tych, które żyją już tylko w naszych sercach.

Andrzej Buda
a.buda@nj24.pl

Łapówka dla policjanta za zwolnienie z kwarantanny

Miał kontrolować, czy osoby wskazane przez sanepid przestrzegają kwarantanny w związku z koronawirusem. Tymczasem brał pieniądze i fałszował dokumentację, by mogli wychodzić z domu. Dzielnicowemu z powiatu lwóweckiego grozi do 10 lat więzienia.



Mundurowemu Prokuratura Rejonowa w Bolesławcu przedstawiła zarzuty trzech przestępstw, których dopuścił się od 6 do 20 maja.

Jak ustalono, przyjął on korzyści majątkową w wysokości 200 euro w zamian za pośrednictwo w zniesieniu obowiązku kwarantanny dla rodziny mieszkającej na terenie powiatu lwóweckiego, przed upływem 14-dniowego terminu od momentu przekroczenia granicy polsko-niemieckiej przez jednego z jej członków.

Dzielnicowy Marcin S. poświadczyl nieprawdę w notatkach urzędowych, wskazując w nich między innymi, że mężczyzna wykonał na terenie Niemiec test na obecność COVID-19 i uzyskał wynik negatywny, co miało skutkować

zwolnieniem go oraz jego rodziny z obowiązku kwarantanny.

Ponadto policjant żądał korzyści majątkowej w kwocie 1500 zł od innego mieszkańca powiatu lwóweckiego, który również przebywał na kwarantannie, w związku z przekroczeniem granicy polsko-niemieckiej, w zamian za zaniechanie ukarania go za zmianę miejsca pobytu oraz za pomoc w zniesieniu obowiązku kwarantanny. Podejrzany, obiecując „załatwienie” spraw, powoływał się przy tym na wpływy w Straży Granicznej oraz sanepidzie.

- Samodzielne decydowanie przez dzielnicowego o zakończeniu kwarantanny osób, której zostały nią objęte, w zamian za przyjmowanie korzyści majątkowych, stwarzało

realne niebezpieczeństwo rozprzestrzenienia się epidemii, co w dalszej kolejności mogło stanowić zagrożenie dla zdrowia i życia mieszkańców kontrolowanego przez niego obszaru - wyjaśnia Tomasz Czułowski, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze.

41-letni Marcin S. przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i złożył wyjaśnienia.

Po przesłuchaniu podejrzanego Prokuratura Rejonowa w Bolesławcu skierowała do Sądu Rejonowego w Bolesławcu skuteczny wniosek o jego tymczasowe aresztowanie na okres trzech miesięcy od dnia zatrzymania. Zarzucone mu przestępstwa z art. 228 § 3 i 4 kk, z art.

230 § 1 kk oraz z art. 271 § 3 kk zagrożone są karą pozbawienia wolności do lat 10.

Prokuratura Rejonowa w Bolesławcu, w ramach prowadzonego śledztwa, weryfikuje między innymi, czy podobnych zachowań ze strony zatrzymanego funkcjonariusza było więcej.

- W naszej formacji nie ma miejsca dla osób dopuszczających się takich naruszeń prawa, dlatego równolegle wdrożona została procedura związana z wydalaniem ze służby z uwagi na oczywistość czynu, która zakończyła się w dniu dzisiejszym decyzją o zwolnieniu - informuje nadkom. Kamil Rynkiewicz Zespół Prasowy KWP we Wrocławiu.

ALKA

Lwóweckie Lato Agatowe za... rok



Sprawdziły się przewidywania. Nie będziemy w tym roku bawić się na XXIII Lwóweckim Lecie Agatowym, które miało odbyć się od 17 do 19 lipca. Cała impreza została przeniesiona na następny rok.

- Udało się zachować ten sam trzydniowy program - mówi Tadeusz Dzieżyc, dyrektor Lwóweckiego Ośrodka Kultury, który jest organizatorem Lata. - Zapraszamy zatem od 16 do 18 lipca 2021 roku - dodaje. Jak podkreśla, mają zapewnienia od wystawców, że pojawią się w komplecie w tym nowym terminie. Mają wystąpić także ci sami artyści: Michał Szpak, zespół Classic oraz Sarsa. Takie są ustalenia, ale co będzie za rok, trudno przewidzieć. To, że w tym roku nie będzie Lwóweckiego Lata Agatowego, nie oznacza posuchy w plenerowych imprezach w Lwówku Śląskim. - Planujemy latem sporo atrakcji w parku. Między innymi koncerty chopinowskie na żywo, kino plenerowe i stoiska z minerałami - wylicza Tadeusz Dzieżyc.

ALKA



Walka o małe wiejskie szkoły w Sosnówce i Miłkowie trwa

I znowu nie ma spokoju w podgórzyńskiej gminie. Wójt Mirosław Kalata jest zawzięty. Rok temu próbował zlikwidować szkoły podstawowe w Sosnówce i Miłkowie. Teraz ponownie ma taki zamiar. Na sesji rady gminy, zwołanej 21 maja, zakomunikował, że odrzucił arkusze organizacyjne dla tych placówek. Ta decyzja zaskoczyła kompletnie rodziców, uczniów oraz dyrekcje szkół. Oznacza bowiem zawieszenie funkcjonowania placówek na czas nieokreślony.

Powód jest taki sam. Oszczędności. Mirosław Kalata wyjaśniał radnym, że musi zachować płynność finansową gminy.

Zaoszczędzą na szkołach i komunikacji

W tym roku, z powodu epidemii koronawirusa, jest to szczególnie trudne. Jak wyliczył samorząd w Podgórzyźnie, wpływy z podatków CIT i PIT będą mniejsze o 2,5 mln zł. Z podatku od nieruchomości szacunkowo ma być mniej o milion złotych. Gmina podjęła konkretne kroki, by zaoszczędzić. Już wiadomo, że nie będzie dopłat do wody dla mieszkańców. Ponadto gmina wypowiedziała jeleniogórskiemu Miejskiemu Zakładowi Komunikacyjnemu umowę o świadczeniu usług i szuka tańszego przewoźnika. To jednak nadal za mało. Stąd pomysł zmniejszenia wydatków na oświatę. Jak wyliczał wójt, po zamknięciu szkół w Sosnówce i Miłkowie w budżecie gminnym zostanie około 3 mln zł.

Zaprawieni w bojach o szkołę

W Sosnówce i Miłkowie są zaprawieni w bojach o swe szkoły. Już raz obronili swoje podstawówki. Rok temu obszerne relacjonowaliśmy ich walkę z pomysłem likwidacji placówek. Były gorąco. Protesty, spotkania z dolnośląskim kuratorem oświaty, posłankami, rodzicami oraz mieszkańcami dały efekt. Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Sosnówce ocalała. Nie zlikwidowano także Zespołu Szkolno-Przedszkolnego im. Stanisława Marusarza w Miłkowie. Placówki zrobiły wszystko, by przyciągnąć nowych uczniów, uatrakcyjnić swoją ofertę. Wydawało się, że mogą działać spokojnie i przygotowywać się kolejnego roku szkolnego. Aż do 21 maja.

Działanie z zaskoczenia

Sesję, na której wójt zakomunikował radnym swoje rozstrzygnięcie w sprawie arkusza organizacyjnego szkół, można było śledzić w internecie. Głosowanie odbywało się korespondencyjnie. Nikt nie spodziewał się, że ostatnim punktem obrad będzie komunikat wójta o nieprzyjęciu arkuszy organizacyjnych dwóch szkół. Termin decyzji upływa 30 maja.

Przepisy mówią: *Jeśli organ prowadzący nie zatwierdzi arkusza organizacyjnego szkoły, to znaczy, że szkoła nie ma postaw prawnych i finansowych do funk-*

cjonowania - nie jest możliwe, aby istniała i działała. Taki przypadek oznaczałby destabilizację funkcjonowania szkoły w obszarze dydaktycznym, wychowawczym i opiekuńczym. Oznacza to, iż konieczne jest osiągnięcie kompromisowego porozumienia w sprawie arkusza organizacji szkoły, którego wymaga interes obu zainteresowanych stron. Dyrektor szkoły i organ prowadzący muszą bezwzględnie wynego-

organ prowadzący powinien się porozumieć z dyrekcją placówki. Z nami na ten temat nikt nie rozmawiał. Dlatego wysłałam do wójta pismo z prośbą o spotkanie - tłumaczy.

Protesty rodziców. Wsparcie od innych

Czasu na dogadanie się jest mało. Arkusze organizacyjne szkół muszą być podpisane do 30 maja. A wójt jest konsekwentny.

stres dla wszystkich tych rodziców, którzy przede wszystkim mają na względzie bezpieczeństwo i dobro swoich dzieci. Dziś rano rozmawiałem z panem wójtem o tej sytuacji i mam cały czas nadzieję, że znajdzie inne rozwiązanie z korzyścią dla naszych mieszkańców. Bez względu na to, jak się to rozstrzygnie, będę zawsze po stronie dzieci i rodziców - napisał starosta 22 maja na swoim profilu facebookowym.

szkół? Ich los jest niepewny. Jak wynika z wypowiedzi wójta, niektórzy z nich mogą liczyć na zatrudnienie w dwóch pozostałych, gminnych placówkach oświatowych.

- Obroniliśmy nasze szkoły już dwukrotnie. Nie damy się i teraz - zapowiadają opiekunowie dzieci z Sosnówki i Miłkowa. Najbardziej boli ich, że tak ważne decyzje nie są z nimi konsultowane. Zapadają zniemacka. Na



W grudniu 2019 roku udało się obronić szkoły w Sosnówce i Miłkowie. Jak będzie teraz?

cjonować warunki, na których jest możliwe zatwierdzenie arkusza organizacyjnego szkoły, a jeżeli nie osiągną kompromisu, można zwrócić się o pomoc do właściwego kuratorium oświaty.

W Podgórzyźnie okazało się, że są to zasady na papierze. Dyrektorka szkoły podstawowej w Sosnówce, Łucja Balcerek, o niepodpisaniu arkusza organizacyjnego jej placówki dowiedziała się z relacji rodziców i z mediów.

- Nikt z gminy ze mną nie rozmawiał. Nie było żadnej dyskusji o szkole i finansach - mówi zbulwersowana. - W prawie oświatowym nie ma takiego pojęcia jak zawieszenie działalności szkoły. Jest jedynie zapis, że w przypadku rozbieżności co do zawartości jej arkusza organizacyjnego

- My też - mówią rodzice uczniów z Sosnówki i Miłkowa. Wiedzą, że czasie pandemii ich działania są ograniczone, ale zapowiadają, że nie będą siedzieć i patrzeć spokojnie, jak niszczy się dobre, zespolone ze społecznością, placówki.

Oburzenie decyzją wójta Podgórzyzna wyraził starosta powiatu jeleniogórskiego Krzysztof Wiśniewski. *Jako samorządowiec szanuję autonomię wójta gminy Podgórzyń, lecz trudno przyjąć rozwiązania, które uderzają w najmłodszych i najstarszych mieszkańców naszego powiatu.*

Z wielkim niepokojem przyjąłem wiadomość o zamiarze likwidacji dwóch szkół w gminie Podgórzyń. Taka decyzja to ogromny stres dla ponad 200 dzieci, którym trudno zrozumieć tę sytuację, to również

W podobnym tonie wypowiada się poseł Robert Obaz. Określił sytuację jako skandaliczną. Zapowiedział, że wesprze rodziców i pedagogów w walce o utrzymanie szkół w Sosnówce i Miłkowie. Tak jak Łucja Balcerek, dyrektorka szkoły w Sosnówce, czeka na zarządzenie wójta o nieprzyjęciu na następny rok opracowań harmonogramów szkół dla Miłkowa i Sosnówki.

- Na podstawie tego rozporządzenia będziemy podejmować kolejne kroki - zapowiada poseł.

Do obu placówek chodzi 160 uczniów. 70 dzieci jest w oddziałach przedszkolnych. Wójt Mirosław Kalata zapewnia, że dla każdego z nich znajdzie się miejsce w szkołach podstawowych w Ściegnach i Podgórzyźnie. Co z nauczycielami zawieszonych

stronie facebookowej pierwszej z placówek pojawił się wymowny wpis: *„Dialog zawsze łączy nawet gdy walka na słowa jest zażarta” E. Abécassis - to motto nabrało dzisiaj szczególnego znaczenia. Rozmowa bowiem jest prostym i zarazem potężnym narzędziem do budowania relacji opartej na szacunku i życzliwości. A tu jej zabrakło... Podana w mediach informacja o wstrzymaniu funkcjonowania i finansowania naszej szkoły, bardzo nas zaskoczyła. Pani dyrektor Łucja Balcerek, zabiegała i nadal zabiega o możliwość rozmowy z organem prowadzącym na temat dalszego funkcjonowania szkoły. Do dialogu jednak na razie nie doszło. O tak ważnych decyzjach dowiedzieliśmy się z mediów (...).*

Alina Gierak

Przy redakcyjnym telefonie dyżurowała Alina Gierak

Cenne uwagi



Pan Jerzy, mieszkaniec domu w centrum Jeleniej Góry, zgłosił zastrzeżenia do wykonawcy modernizacji oświetlenia ulic w Jeleniej Górze. Jak zauważył, nowe lampy przy ulicy Grabowskiego i Wolności przy nr domów 25, 36 oraz przy ulicy Wincentego Pola montowane są między gałęziami drzew. - To spowoduje, że gdy zawieje wiatr, latarnie zostaną uszkodzone - zauważa Czytelnik. Sugeruje przegląd latarni pod tym kątem i reakcję, póki inwestycja nie została odebrana. Warto to zrobić tym bardziej, że wykonawca wymiany oświetlenia ulicznego przy ulicy Wincentego Pola pozostawił przy niektórych latarniach kupki gruzu. - Nie da się przejechać wózkami z dziećmi, piesi muszą schodzić na ulicę - opisuje pan Jerzy.

Kolejna interwencja dotyczy schodków biegnących z ulic Złotniczej i Drzymały do wiaduktu przy ulicy Wincentego Pola. Są one wykonane z kostki granitowej. Kilka kostek wypadło i powstały niebezpieczne dziury. - Łatwo skręcić nogę lub upaść - opisuje Czytelnik, prosząc o interwencję.

Pan Marek, lokator domu przy ulicy Słowackiego, relacjonuje, jak uciążliwe są dla mieszkańców proggi

zwalniające, zainstalowane na odcinku połączenia z ulicą Krasieńskiego i Mickiewicza w Jeleniej Górze. - Progi nie obejmują całej jezdni, a tylko jej część - wyjaśnia pan Marek. To powoduje, że samochody często jadą slalomem lub najeżdżają na chodnik. Hałas jest ogromny. Zwłaszcza, kiedy jedzie ciężarówka. - Co chwilę słychać bach, bach. Słychać to nawet przy zamkniętych oknach - opisuje Czytelnik. - A przecież tych dużych aut nie powinno tu być, bo mają zakaz wjazdu do tej części miasta - dodaje. Obawia się, że będzie jeszcze gorzej, gdy rozpocznie się remont mostu przy ul. Mickiewicza. Jego zdaniem pomogłyby częstsze kontrole policjantów w tym rejonie, którzy dyscyplinowaliby kierowców. Najlepszym rozwiązaniem byłoby zainstalowanie progów zwalniających na całej szerokości jezdni. Miejski Zarząd Dróg i Mostów obiecał to mieszkańcom rok temu.

Pani Maria opisała nam, jakie problemy napotyka ją jeleniogórzanie, gdy chcą oddać odpady do Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych przy ul. Wolności. W czasie pandemii jest on czynny w trybie ograniczonym. Jak wynika z informacji na stronie internetowej,

można odpady oddawać w sobotę od godz. 8.00 do 14.00. Nasza Czytelniczka dwukrotnie próbowała oddać makulaturę w sobotę i za każdym razem PSZOK był nieczynny. Wreszcie pojechała w poniedziałek. Owszem, tym, razem zastała pracownicę, ale ta nie chciała odebrać odpadów. Tłumaczyła, że zgodnie z regulaminem firmy odbiór jest co pół godziny, a ponadto nie byli umówieni telefonicznie, więc nie z tego. Po informacji od Czytelniczki sprawdziliśmy, jak pracuje PSZOK. Istotnie, na stronie internetowej jest wiadomość, że punkt czynny jest w soboty. Jednak po kliknięciu w link o procedurach, można przeczytać, że PSZOK w soboty nie działa. Są podane także szczegółowe zasady oddawania odpadów. Wystarczyła chwila uwagi, by do nich dotrzeć.

Pani Anna z Cieplic apeluje o naprawę toru jazdy dla rowerów, który znajdował się przy ulicy Lubańskiej. *Parę lat temu jeszcze był tu fajny tor do jazdy, teraz jest w rozsypce, rozwalony, zarośnięty, zaniedbany, aż szkoda. Sama za dzieciaka uwielbiałam tu jeździć* - opisuje i ma nadzieję, że jeszcze na tym torze pojeździ rowerem jej córka.

ALKA

Pomóżmy stworzyć archiwum czasów pandemii

Zdjęcia w maseczkach, filiki, na których pokazujemy, jak spędzamy czas w izolacji, dokumenty z kwarantanny, apele o szycie maseczek, dowody przekroczenia granicy, zapiski i pamiętniki - przydać może się wszystko, by udokumentować dla potomnych czas pandemii. Akcję „Archiwum Pandemii A.D. 2020” prowadzi Archiwum Państwowe.

- Dzięki temu przyszłe pokolenia poznają, jak żyliśmy w czasie pandemii, jak zmieniły się nasze codzienne zwyczaje, postrzeganie świata i nas samych; co przyniosło troski, a co radość;

jakie targwały nami rozterki, wątpliwości, obawy, co zaś dawało nadzieję; w jaki sposób przetrwaliśmy - mówi Ivo Łaborewicz, szef Archiwum Państwowego we Wrocławiu Oddział w Jeleniej Górze.

Archiwum zwraca się do wszystkich osób, organizacji, instytucji o przekazywanie wszelkiej dokumentacji, która stanowić będzie bezcenne źródło historyczne dla kolejnych pokoleń. Wszelkie dokumenty i świadectwa tego, co w związku z pandemią ma miejsce w regionie, związane z tym dokumenty, druki, zdjęcia oraz wszelkie inne materiały, w tym

relacje i świadectwa, zarówno w formie tradycyjnej, jak i elektronicznej, będą przechowywane dla potomnych.

Dokumentacja jest przyjmowana w siedzibie Archiwum przy ul. płk. W. Kazimierskiego 3 (dawnie Koszary „Pod Jeleniami”) w Jeleniej Górze, jak również elektronicznie pod adresem: jgora@wroc.pl. Można ustalić też inny sposób i miejsce przekazania materiałów.

Wszelkich informacji udziela chętnie pracownicy Archiwum pod powyższym adresem mailowym oraz telefonicznie: 75-644-99-40.

ALKA

Na marginesie

BOLESŁAWIEC

33-latek włamał się do mieszkania i okradł je, a gdy na miejscu pojawiła się policja, on pojawił się przy jej radiowozie i uszkodził go. Irracjonalne zachowanie włamywacza okazało się skutkiem upojenia alkoholowego. U mężczyzny w piwnicy znaleziono przedmioty pochodzące z włamania. Sprawca odpowie przed sądem - grozi mu do 10 lat więzienia.

Przez około 6 miesięcy 64-latek kradł prąd. Podejrzenie poboru energii z pominięciem licznika zgłosił zakład energetyczny, a wizyta jego przedstawicieli wraz z policją potwierdziła tę sytuację. Sprawcy zostanie wymierzona solidna kara wraz z rekompensatą za pobraną bez zapłaty energię. W sumie musi się liczyć z wydatkiem kilku tysięcy złotych.

CIECHANOWICE

62-latek wioził na motorowerze innego mężczyznę, ale na widok radiowozu nagle zatrzymał się na poboczu. Załtrogowani policjanci postanowili sprawdzić kierowcę motoroweru. Okazało się, że ma 0,5 promila alkoholu we krwi (stan po spożyciu alkoholu). Tłumaczenie, że wioził syna do pracy, bo syn jakiś czas temu stracił prawo jazdy, nie poprawiło jego sytuacji. Sąd może 62-latkowi odebrać prawo jazdy oraz wymierzyć dotkliwą grzywnę.

GROMADKA

Dwaj mężczyźni (26 i 31 lat) sformowali zabezpieczenie baku samochodu ciężarowego, wpuścili wężyk i „tankowali” paliwo do zbiorników swoich samochodów oraz do kanistrów. Choć była głęboka noc, nie pozostali jednak bezkarni. Ktoś zauważył podejrzaną ruchy przy ciężarówce. Policja zjawiła się, kiedy kradzież jeszcze trwała. Złodzieje zdążyli ukraść 120 litrów oleju napędowego (w baku było 350). Właściciel ciężarówki swoje straty ocenił na około 1500 zł. Okazało się, że młodszy ze sprawców ma na koncie pięć podobnych kradzieży. Obaj staną przed sądem. Muszą się liczyć z wyrokiem do 10 lat pozbawienia wolności.

JELENIA GÓRA

Zatrzymany do kontroli drogowej 26-latek kierowca forda okazał się osobą z dwukrotnym sądowym zakazem prowadzenia pojazdów (włamał je od lipca 16 razy), poszukiwanym do odbycia kary 1 roku pozbawienia wolności oraz do innych czynności prawnych. Jakby tego było mało, auto, którym się poruszał, nie miało ważnych przeglądów technicznych. Krew zatrzymanego została pobrana i wysłana do laboratorium, bo zachodziło podejrzenie, że był pod wpływem narkotyków. 26-latek trafił do aresztu. Pobyt za kratkami może mu się wydłużyć o kolejne 3 lata.

Artykuły spożywcze, przemysłowe i chemiczne padły łupem seryjnego złodzieja, który przez ostatnie pół roku okradał dyskonty. Szkody wyrządzone przez 22-latkę szacuje się na około 2 tys. zł. Niewykluczone, że dotąd

ujawniono tylko część jego kradzieży. Wciąż analizowany jest monitoring w poszczególnych sklepach, w których ginął towar. Sprawca musi się liczyć z 3-letnią odsiadką.

KARPACZ

Na gorącym uczynku kradzieży kabli miedzianych z terenu jednej z firm zatrzymani zostali dwaj sprawcy (25 i 26 lat). Wartość łupu to 1280 zł. Zapobiec przestępstwu udało się dzięki sygnałowi od osoby, którą zaniepokoiła wizyta nieoczekiwanych mężczyzn, którzy przyjechali busem. Za taki czyn podejrzanym grozi do 5 lat pozbawienia wolności.

LUBAŃ

31 porcji metamfetaminy, 3 marihuany oraz 4,4 g haszyszu miał przy sobie 23-latek, którego sprawdzili policjanci, kiedy z innym mężczyzną siedział w zaparkowanym samochodzie. Decyzja o sprawdzeniu nie była przypadkowa, bo mężczyzna jest znany z działalności przestępczej. Za posiadanie narkotyków grozi mu do 3 lat odsiadki.

LUBAWKA

3 promile alkoholu we krwi miał 40-latek rowerzysta przemierzający ulice przygranicznej miejscowości. Już sam sposób jazdy zwracał uwagę innych użytkowników drogi - rowerzysta z ledwością utrzymywał się na swoim pasie. Patrol policji wręczył cyklisście mandat w wysokości 500 zł, a rower został przekazany osobie przez niego wskazanej.

Policjanci zatrzymali się przy 38-letnim przechodniu i zapytali go, dlaczego nie nosi maseczki. Mężczyzna odparł lekceważąco, że nie nosi, bo nie ma ochoty. Zapytany o nazwisko, podał dane jednej z postaci historycznych. Potem był wulgarny, kichał i pluł w stronę mundurowych. Został zatrzymany, jego durnowaty happening ocenił sąd.

LWÓWEK ŚLĄSKI

Dwaj bracia (27 i 29 lat) włamali się do altany ogrodowej, skąd ukradli glebogryzarkę i podkaszarkę o łącznej wartości około 800 zł. Śledztwo w tej sprawie było wyjątkowo krótkie, bo jeden ze sprawców na miejscu zostawił swój portfel z kartą bankomatową z wytłoczonym nazwiskiem. Roztargnieni przestępcy mogą wyładować w marnie nawet na 10 lat.

MISZKOWICE

Zatrzymano 38-letniego mężczyznę i jego 20-letniego szwagra. Z pracy operacyjnej śledczy powzięli informację, że starszy z mężczyzn handluje narkotykami. W jego domu znaleziono, oprócz niewielkiej ilości środków odurzających, amunicję. Starszemu z zatrzymanych grozi do 8 lat więzienia, młodszemu - do 3.

PLATERÓWKA

Od lat znęcał się psychicznie i fizycznie nad żoną. Tym razem 49-latek wykazał się szczególnym okrucieństwem. Bił i kopał kobietę tak mocno, że doznała poważnych obrażeń. Obdukcja i diagnoza lekarza stały się podstawą do postawienia mu zarzutów, dozoru policyjnego i zakazu zbliżania się do żony. 49-latek stanie przed sądem, który może go posłać na 5 lat za kraty.

(sad)

Joli Piechówce i Jej Rodzinie,

Vladimirowi Petrov oraz Bliskim,
wyrazy głębokiego współczucia i żalu
w trudnych chwilach
po śmierci

Marcina Czaplińskiego

Składają
Szczepan i Jola Jurek
oraz Klaudia z Rodziną

Zadzwoń do nas

W środę
od godz. 10 do 14
czekamy na
telefoniczne
sygnały od
Czytelników
o tym, co drażni,
niepokoi i wymaga
dziennikarskiej
interwencji



75/64-24-485
694 792 203

Dla nich nie ma tarczy antykryzysowej

Płatny seks w czasach zarazy

- Mam mniej klientów o jakieś 80-90 proc., sama bardzo niechętnie się spotykam. Tylko ze stałymi klientami. Jak tak dłużej potrwa, to będę szukała pracy w sklepie - mówi Nadia 29, prostytutka ogłaszająca się na jednym z portali z ogłoszeniami towarzyskimi. Jej zarobki spadły z 7-10 tys. zł miesięcznie do około 1-2 tys. zł. Seksbiznes z oczywistych względów cierpi na strachu przed COVID-19 i zaleceniach społecznego dystansowania się. Żadna rządowa tarcza antykryzysowa tej branży nie pomoże.

Nadia 29 płatną miłość oferuje od 5 lat. Takiego kryzysu nie pamięta. Były słabsze czasy, kiedy klientów było mniej, ale to szybko mijało i wracało do zwykłego poziomu.

- Już od kilkunastu tygodni zarabiam tylko na mieszkanie wynajmowane z koleżanką i jedzenie - wzdycha kobieta. Wie, że na współczucie społeczne liczyć nie może. - Jesteśmy zakłamaną, pruderyjną i świętoszkowcami. W normalnych krajach prostytutki mogą działać legalnie, mają ubezpieczenie zdrowotne i emerytalne, a teraz, w czasie pandemii, nie są wykluczane z pomocy. Tak jest przecież w Niemczech - mówi kobieta.

Przyznaje, że sama boi się zakażenia. Ale całkiem przestać pracować nie może. Musi z czegoś żyć, a do domu, w małej miejscowości niedaleko Kielc, wracać nie chce. Na spotkania zgadza się jedynie ze stałymi, znanymi klientami. Zanim się umówi, wypytuje, czy pan nie jest kaszlący i kichający.

- To trochę głupie, bo zachowuję się jak szkolna higienistka a nie jak kobieta, która ma podniecić faceta - śmieje się Nadia, opowiadając jeszcze historyjkę z branży o prostytutce, która na wejściu przykładła klientowi termometr do czoła. Gdy dojdzie do spotkania, Nadia występuje w maseczce, czerwonej, koronkowej, dobranej do reszty służbowego wdzianka. Przy wejściu, w przedpokoju proponuje klientom płyn odkażający oraz maseczki chirurgiczne. Z rękawiczek rezygnuje, bo to oznaczałoby już przesadne ograniczanie bodźców. Przyznaje, że na początku pandemii zdarzył się klient, który całą wizytę odbył w lateksowych rękawiczkach.

Wszystko to jest raczej stwarzaniem iluzji bezpieczeństwa, ale kobieta dla komfortu psychicznego postawiła sobie takie granice. Zdarzają się klienci, którzy w ostrożności idą dalej niż sama Nadia. Żądają na przykład, aby w ich obecności zmienić pościel i aby tuż przed usługą kobieta wzięła prysznic. Nowych klientów Nadia zaprasza na cyberseks z pokazami przez kamerki, wideocząty albo telefoniczne spotkania. To jednak znacznie mniej dochodowe usługi. W efekcie Nadia 29 zarabia znacznie mniej niż w normalnych czasach.

- Jak rzeczywiście pandemia się przedłuży, to będę musiała coś zmienić. Może poszukam normalnej pracy, np. w sklepie, a tutaj będę tylko

dorabiać? - zastanawia się. Kilka jej koleżanek tak funkcjonuje. Pracują w handlu, w zakładach fryzjerskich albo kosmetycznych.

- Czują się teraz pewniej, ale też same ograniczają ilość przyjmowanych klientów, bo po zwykłej pracy są po prostu zmęczone - opowiada Nadia.

Kobieta zna też koleżanki, które idą na całość, co w tych czasach nawet w tej branży oznacza, że nie przejmują się koronawirusem. To poprawia ich sytuację, ale tylko w niewielkim stopniu. Bo to nie o b a - wa pań do towarzystwa jest przecież jedyną barierą przed płatnymi zbliżeniami. Większość klientów jest także wystraszona, więc po prostu mniej ich telefonuje.

- Jak rozmawiam z koleżankami, to czasem przez tydzień nie mają żadnego telefonu. Większość z nas ma jakiś grosz odłożony, ale jak to potrwa jeszcze dwa, trzy miesiące, to popadniemy w prawdziwe kłopoty - opowiada Nadia. Kobieta boi się też kryzysu, który sprawia, że klienci mają po prostu mniej pieniędzy. Poza grupą miejscowych klientów z Kotliny Jeleniogórskiej, całkiem spory dochód pochodził od turystów, mężczyzn, którzy w okolicy bywali na delegacjach. To zwykle wyluzowana i bardziej szczodra grupa korzystających z usług seksualnych.

Usługi seksualne bardzo ułatwił internet, przez który łatwiej się umówić, znaleźć odpowiadającą klientowi ofertę. Ten sam internet pomaga osobom zainteresowanym przygodnym seksem na kojarzenie partnerów na krótkie spotkania, bez udziału osób, dla których płatna miłość jest źródłem utrzymania. - Niech pan wejdzie na różne portale randkowe. Tam aż się roi od takich ofert, gdzie ludzie umawiają się na seksrandki. Tam nam uciekają pieniądze... - mówi Nadia.

W Polsce sama prostytutka nie jest zabroniona przez prawo. Ścigane są trzy rodzaje przestępstw związanych z prostytutką: stręczycielstwo, сутenerstwo i kuplerstwo. Taki stan prawny powoduje, iż prostytutka w Polsce realnie pozostaje całkowicie poza kontrolą jakichkolwiek organów. Nie jest więc faktycznie w żaden sposób objęta regulacjami prawnymi i nie została w Polsce zalegalizowana jako forma działalności świadczącej na rzecz innych osób. Nie może być więc przedmiotem umowy w stosunku pracy czy umowy cywilnoprawnej. Dodatkowo Naczelny Sąd Administracyjny wyraził zdanie

o sprzeczności tego procederu z zasadami współżycia społecznego oraz moralnością. Ustawodawca przyjął, że za same czynności seksualne nie można dochodzić zapłaty. W pełni uzasadnione jest więc stwierdzenie, że prostytutka jest w Polsce zajęciem nieopodatkowanym. W szczególnych okolicznościach wystarczy złożenie odpowiedniej deklaracji w urzędzie skarbowym, bo w przeciwnym przypadku urząd może dochody z prostitucji traktować jako dochody ze źródeł nieujawnionych - a więc opodatkować je stawką 75 proc.

(sad)



Muzea i galerie sztuki już otwarte. Ale tłumów nie ma Kultura wraca do życia

wszystko

będzie

dobrze

tęsknimy
i czekamy
na was



Bardzo ostrożnie przenoszą się z sieci do realu placówki kultury w naszym regionie. Jeleniogórskie BWA, Muzeum Karkonoskie, Muzeum Sentymentów, Muzeum Sportu i Turystyki, Muzeum Dom Hauptmanna i inne placówki udostępniają wprawdzie nowe wystawy i organizują spotkania z widzami, ale tłumów na razie nie ma. Teatry i filharmonia nadal działają tylko w sieci.

Najbardziej odważnie otworzyło się Muzeum Karkonoskie. Nie tylko zdecydowało się na zorganizowanie Nocy Muzeów, ale powróciło z cyklem „Sobota z Kustoszem” i przygotowuje kolejne akcje.

Sobota z kustoszem i Dzień Matki w Muzeum Karkonoskim

W minioną sobotę (23.05) o godzinie 12.00 można było przyjść na bezpłatne tematyczne oprowadzanie po wybranym fragmencie wystawy „Przedwojenne zbiory szkła artystycznego Riesengebirgsverein Museum”. Opowiadał o nich Dominik Kunysz, główny inwentaryzator zbiorów.

Kolejnym pomysłem, który ma przyciągnąć zwiedzających, jest akcja „Zabierz Mamę do Muzeum!”. 26 maja każda mama, która przyjdzie z dzieckiem na wspólne zwiedzanie Muzeum Karkonoskiego i jego oddziałów (Muzeum Historii i Militariów, Dom C. i G. Hauptmannów w Szklarskiej Porębie, Zamek Bolków), zwiedza za darmo. Osoby towarzyszące, w tym dzieci powyżej 7. roku życia płać za bilety wstępu. Muzeum czynne jest od wtorku do niedzieli w godz. 9-17.

Staramy się wracać do normalności i sprawdzonych kontaktów z gośćmi - mówi Przemysław Wiater, dyrektor Muzeum Karkonoskiego. Dlatego jako jedno z nielicznych w Polsce zdecydowali się na zorganizowanie Nocy Muzeów, nie wirtualnie, ale w murach placówki. - Zainteresowanie było spore.

Ludzie przyszli w maseczkach i przyłbicach. Nie tłoczyli się. Widać, że wielu zwiedzających czekało na takie nocne zwiedzanie, bo co roku do nas przychodzili - mówi Przemysław Wiater. Przyznaje jednak, że w dni powszednie frekwencja jest słaba. Wpływa na to brak wycieczek. Choć do Muzeum Karkonoskiego mogłyby wejść, bo mają zgodę na jednorazowy wstęp 40 osób.

Mamy nadzieję, że z każdym dniem będzie nas odwiedzać coraz więcej ludzi - mówi dyrektor i zaprasza na wystawę czasową współczesnego szkła „Piękny i Bestia / Beauty and His Beast”. Będzie czynna do 30 czerwca.

Zwiedzanie w maseczkach i odstępach

Nową polsko - włoską wystawę „Pilnujcie mi tych szlaków!” można oglądać od 16 maja w Muzeum Miejskim „Dom Gerharta Hauptmanna” w Jeleniej Górze. Otwarta bez hucznego wernisazu, cieszy się zainteresowaniem, bo poświęcona jest szlakom papieskim w Polsce. Zgromadzono na niej fotografie i ciekawe pamiątki dokumentujące turystyczne dokonania przyszłego papieża, wówczas 36-letniego księdza Karola Wojtyły, który z grupą krakowskich przyjaciół - młodych naukowców odbył turystyczną wycieczkę po Ziemi Jeleniogórskiej. Zwiedzanie odbywa się z zachowaniem zasad wprowadzonych w czasie pandemii.

Zasłonięta twarz, dwumetrowe odstępy, dezynfekcja rąk i limity zwiedzających - takie zasady obowiązują także w pozostałych czynnych muzeach w naszym regionie, między innymi w Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu, w Muzeum Zabawek im. Henryka Tomaszewskiego w Karpaczu, Muzeum Przyrodniczym w Jeleniej Górze oraz Muzeum Sentymentów w Kowarach.

Ta ostatnia placówka czynna jest tylko w soboty i niedziele od godz. 10.00 do 18.00. Tak będzie do końca czerwca.

Koronawirus pokrzyżował nam plany - mówi Andrzej Olszewski, właściciel Muzeum Sentymentów. - Sezon rozpoczęliśmy w maju i do września gościliśmy codziennie zwiedzających. Ale teraz jest ich dużo mniej, więc przedłużamy termin weekendowego zwiedzania.

Bez wernisazu w BWA, ale z optymizmem

Luiza Laskowska, dyrektorka Jeleniogórskiej galerii BWA jest pełna optymizmu.

Plac Ratuszowy zaczyna ożywać, więc i do nas przyjdą ludzie - ma pewność. Na razie zwiedzających jest bardzo mało, po 4-5 osób dziennie. A szkoda, bo wystawa grafik Marka Lerchera, jeleniogórskiego, znanego artysty, jest bardzo ciekawa. Nie było wprawdzie z powodu epidemii wernisazu, ale BWA planuje spotkanie artysty z widzami. - Może uda się nam w lipcu urządzić je na placu Ratuszowym - ma nadzieję Luiza Laskowska. Żałuje, że ominęła Jeleniogórze wystawa Ryszarda Góreckiego, malarza, twórcy obiektów, kolaży i rysunków. Był gotowy jej katalog, mieli jużjechać do Berlina po ekspozycję. A tu zamknęły granice.

Ale będę się starała, by w innym terminie można było obejrzeć jego prace - mówi dyrektorka BWA. Zapowiada, że po pandemii zaprosi jeleniogórze i gości na ciekawe wydarzenia, bo udało się zdobyć pieniądze na wiele ważnych projektów. W BWA liczba zwiedzających jest ograniczona do 4 osób jednocześnie. Wstęp tylko w maseczkach i rękawiczkach jednorazowych.

Aktorzy i muzycy w sieci

Nadal tylko w internecie można obejrzeć aktorów Teatru im. Cypriana Kamila Norwida w Jeleniej Górze oraz Zdrojowego Teatru Animacji. Ci pierwsi czytają wiersze i w każdy czwartek prezentują znany dramat. Ci drudzy, poza czytaniem wierszy i udostępnianiem archiwalnych przedstawień, kręcą żartobliwe filmiki, które robią furorę w sieci. Przygotowują także kolejne propozycje on-line dla małych i dużych widzów.

Także w sieci pozostaje Filharmonia Dolnośląska, która przyzwyczała już publiczność do nagrań publikowanych w internecie. Mają wiele odsłon i wernis publiczne.

Być może internetowe produkcje przygotowują jeleniogórskie domy kultury. Na razie na słupach ogłoszeniowych Jeleniogórskie Centrum Kultury zwraca się widzom, że na nich czeka i do nich tęskni. - Jakie będzie nasze pierwsze wydarzenie? Tego jeszcze nie wiemy... Przeczucie i optymizm mówi nam, że jeszcze tylko chwila i znowu będzie jak dawniej - zapowiadają w JCK. ALKA

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Lepsze życie - dom i praca

Ponad 587 mln zł, z czego 475 mln zł pochodzi z funduszy europejskich - to kwota przeznaczona na pomoc Dolnoślązkom zagrożonym wykluczeniem społecznym. Pieniądze trafiają m.in. do ośrodków pomocy społecznej, ośrodków terapeutycznych, domów seniora czy organizacji pozarządowych zajmujących się wspieraniem osób w trudnej sytuacji życiowej.

Na Dolnym Śląsku są ludzie starsi, chorzy i samotni, nieporadni życiowo i niesamodzielnymi, którzy wciąż potrzebują konkretnej pomocy. To dla nich tworzone są nowe miejsca w dziennych domach pobytu, organizowana jest specjalistyczna opieka, zajęcia terapeutyczne i adaptacyjne, a także rozbudowywana i unowocześniana baza, z której mogą korzystać (np. mieszkania chronione, placówki integracyjno-opiekuńcze, kluby aktywizacji). - W takich działaniach ważna jest nie tylko formalna odpowiedzialność za wykonane zadanie, ale i zwykła ludzka wrażliwość, bo często pomocy oczekują ludzie zagubieni, niepewni, skazani wcześniej na społeczną izolację - mówi Cezary Przybylski, marszałek województwa dolnośląskiego. - Zależy nam na tym, by dać im szansę na normalne funkcjonowanie, integrację czy odnalezienie własnej drogi życiowej i zawodowej.

Nowy dom

Zaniedbany i niszczący przez lata internat w Górze przeszedł totalną metamorfozę, by w swej nowej odsłonie stać się dziennym domem pobytu dla osób starszych. Są w nim przystosowane odpowiednio do różnych zajęć sale, strefa terapii ruchowej, gabinet pielęgniarstwa, szatnie i łazienki. Oprócz tego udało się zaaranżować i wyposażyć dwa mieszkania chronione, w których może zamieszkać kilkanaście niesamodzielnych, będących w trudnej sytuacji życiowej osób. Tu pod okiem specjalistów zdobywają nowe umiejętności i integrują się z lokalną społecznością, ale przede wszystkim uczą się, jak samodzielnie żyć.

Budynek przeszedł gruntowną rewitalizację pod nadzorem konserwatora zabytków, ma odnowioną elewację, windę i zagospodarowany teren wokół. Powstał również



W Zakładzie Aktywności Zawodowej w Mikoszowie wyposażenie pracowni ceramicznej było możliwe dzięki przyznanej dotacji unijnej

parking oraz strefa wypoczynku na zewnątrz.

Wykluczeni - zauważeni

Dla niesamodzielnych kobiet i mężczyzn - mieszkańców Wrocławia - utworzono 120 nowych miejsc w czterech dziennych domach pomocy. Te osoby, które ze względu na wiek, stan zdrowia lub niepełnosprawność wymagają opieki i pomocy w zwykłych codziennych czynnościach, a nie mogą liczyć na wsparcie własnej rodziny, mają szansę trafić właśnie tu. Dodatkowo uczestniczą w różnego typu zajęciach i przestają być samotni, bo... znajdują przyjaciół.

Z kolei w Mikoszowie, w Zakładzie Aktywności Zawodowej, prowadzonym przez Stowarzyszenie św. Celestyna, opiekę, rehabilitację, szansę na rozwój, a nawet pracę

mają niepełnosprawni podopieczni. Unijna dotacja pozwoliła na doposażenie pracowni ceramicznej i działu ogrodu.

Mieć pracę

W sumie Unia Europejska dofinansowała w naszym regionie ponad 300 różnego typu przedsięwzięć, które mają zapobiegać wykluczeniu społecznemu. Pomocą taką objętych zostało kilkanaście tysięcy Dolnoślązaków, a pracę znalazło ponad 2 tys. osób.

**Dolnośląskie
POSZERZAMY
PERSPEKTYWĘ**



Porady medyczne nadal tylko przez telefon

Jeleniogórski szpital powoli wraca do normalnej działalności. W Wojewódzkim Centrum Szpitalnym Kotliny Jeleniogórskiej działa znowu w pełnym wymiarze POZ oraz pomoc nocna i świąteczna. Od 18 maja jest możliwość zrobienia komercyjnych badań w laboratorium WCSKJ. Bez zmian funkcjonują natomiast przychodnie zdrowia w mieście. Lekarze nadal udzielają tu porad telefonicznie.

Jak informuje dolnośląski NFZ, żadna placówka podstawowej opieki zdrowotnej na Dolnym Śląsku nie zgłosiła całkowitego zamknięcia przychodni. Wszystkie POZ udzielają świadczeń zdrowotnych od poniedziałku do piątku, w godzinach od 8.00 do 18.00.

E-porady, e-recepty

Pacjenci nie są przyjmowani osobiście przez lekarza. Rejestrują się telefonicznie i w wyznaczonym dniu czekają na telefon od lekarza. Podczas teleporady mogą uzyskać zalecenia dotyczące postępowania w chorobie, otrzymać e-receptę, e-zwolnienie lub sugestię bezpośredniej wizyty w placówce, jeśli jest taka konieczność.

- Dzięki zdalnemu kontaktowi pacjenta ze swoim lekarzem znacznie ograniczamy możliwość rozprzestrzeniania się koronawirusa. Teleporada zwiększa bezpieczeństwo pacjentów i personelu medycznego, i jednocześnie jest traktowana na równi z wizytą w gabinecie lekarskim - tłumaczy Adam Niedzielski, prezes NFZ.

Możliwość teleporady NFZ wprowadził w ubiegłym roku. Nikt nie przypuszczał nawet, jak bardzo się teraz przyda. Przez telefon wydawane są także skierowania na badania laboratoryjne i do lekarzy specjalistów. Po skierowaniu trzeba przyjść osobiście do przychodni. Drzwi są jednak zamknięte. Dzwoni się i czeka pod drzwiami, aż pielęgniarka przyniesie druki. O takim systemie pracy informują placówki na swoich stronach

internetowych oraz przed wejściem. Niektórzy pacjenci są z takiej metody bardzo zadowoleni.

Minęły 3 miesiące i zbliżył się termin pobrania nowych recept na moje liczne dolegliwości...Z niemałym niepokojem zadzwoniłem do mojej przychodni (Grottgera 10), by kontynuować leczenie i tu zaskoczenie - po podaniu swoich danych i krótkim omówieniu moich potrzeb pani pielęgniarka poprosiła mnie o telefon następnego dnia z rana. Zadzwoniłem i od razu dostałem kody do recept, z którymi udałem się do apteki i po podaniu swojego PESEL-u wszystko było już wiadome i naturalnie szybko załatwione! Zastanawiam się, czy nie można by było taki sposób pobierania recept (naturalnie, przy stałym systematycznym) leczeniu, pozostawić na okres poepidemiczny? Mniejsze kolejki, odciążenie lekarzy itd... - pisze jeden z naszych czytelników.

Nie każdy ma takie zdanie. Obawy pacjentów budzi fakt, że teleporada nie zawsze może zastąpić wizytę na miejscu.

- Ja chciałam iść z dziećkami, żeby lekarz zobaczył, czy im się dobrze oczy goją, bo mają zapalenie spojówek. Przez telefon ani nie osłucha, ani w gardło nie zajrzy - martwi się pani Katarzyna, mama 5-letniej Ewy i 7-letniego Jasia. Jak tłumaczy w jednej z jeleniogórskich przychodni, pacjenci wciąż są oczywiście przyjmowani, jednak chodzi o ograniczenie ich liczby i zminimalizowanie ryzyka zarówno dla nich samych, jak i dla personelu. A więc najpierw e-porada, a po niej lekarz decyduje, czy konieczna jest wizyta osobista.

Jest wykaz czynnych placówek

E-porady stosują także lekarze specjaliści oraz poradnie ginekologiczno-położnicze i poradnie stomatologiczne. Do tych dwóch ostatnich można umówić się osobiście. Wykaz czynnych placówek znajduje się na stronie internetowej dolnośląskiego NFZ w zakładce „Gdzie się leczyć w czasie COVID-19”.

W Wojewódzkim Centrum Szpitalnym Kotliny Jeleniogórskiej powstał oddział buforowy. Na oddziale jest 10 łóżek, pacjentami z podejrzeniem COVID-19 zajmuje się specjalny zespół lekarzy i pielęgniarek.



W przypadku stomatologów czas oczekiwania na wizytę z ubezpieczenia jest bardzo zróżnicowany. Pacjenci muszą sporo naszukać się w internecie, by znaleźć stomatologa, który przyjmie ich w miarę szybko. W pilnych przypadkach pozostaje wizyta prywatna. Większość dużych jeleniogórskich poradni stomatologicznych jest znakomicie przygotowana do świadczenia usług w dobie koronawirusa. Lekarze zamieszczają na FB zdjęcia, na których ubrani są w kombinezony, przyłbice, maski, okulary. Piszą o środkach ostrożności, jakie podejmują, by leczenie zębów było bezpieczne.

W szpitalu udzielą pomocy w nocy i w święta

O ile pacjenci zdążyli przyzwyczaić się do e-porad, udzielanych w dni powszednie, to problemem mogą być nagłe przypadki w weekendy. Od 11 maja pomocy udzielą nam w Wojewódzkim Centrum Szpitalnym Kotliny Jeleniogórskiej. W pełnym

zakresie i godzinach działa tu ponownie Podstawowa Opieka Zdrowotna oraz Nocna i Świąteczna Opieka Medyczna. Czynny jest Szpitalny Oddział Ratunkowy. Opieka nocna działa od godz. 18.00 do 8.00. Opieka świąteczna jest całodobowa. Rejestracja tel. nr 75 753 73 35. Oczywiście w nagłych przypadkach wzywamy pogotowie ratunkowe.

Oddział buforowy

W Wojewódzkim Centrum Szpitalnym Kotliny Jeleniogórskiej powstał oddział buforowy. Na oddziale jest 10 łóżek, pacjentami zajmuje się specjalny zespół lekarzy i pielęgniarek. Są tu tymczasowo przyjmowani pacjenci z podejrzeniem koronawirusa. Jeśli testy potwierdzą COVID-19, trafią na oddział zakaźny w szpitalu w Bolesławcu. Jeśli nie są zarażeni, można ich bezpiecznie umieścić na odpowiednim oddziale z tzw. strefy „białej”.

ALKA

WIADOMOŚCI Z REGIONU

Dolnośląski Pakiet Gospodarczy już pomaga firmom z regionu



DOLNY ŚLĄSK

Dopłaty do wynagrodzeń, pożyczki, uproszczenia procedur, ale także fachowe, specjalistyczne doradztwo - to najważniejsze wsparcie, na jakie mogą liczyć przedsiębiorcy korzystający z Dolnośląskiego Pakietu Gospodarczego. Działania pomocowe cieszą się dużym zainteresowaniem i każdego dnia przybywa osób, które sięgnęły po samorządową pomoc.



- W tym trudnym czasie nie zostawimy przedsiębiorców bez pomocy - mówi marszałek Cezary Przybylski.

- Już w pierwszych dniach po ogłoszeniu naszego programu wsparcia obserwowaliśmy duże zainteresowanie ze strony przedsiębiorców. Chcieliśmy aby odpowiadał konkretnym potrzebom, dlatego jego stworzenie poprzedziłyśmy konsultacjami wśród zainteresowanych - wyjaśnia marszałek Cezary Przybylski. - Dziś z każdym dniem przybywa beneficjentów naszego wsparcia, a każdy z nich to ocalone miejsca pracy - podsumowuje marszałek.

Sytuacja na dolnośląskim rynku pracy jest trudna. Według statystyk, w porównaniu z ubiegłym rokiem mamy dwukrotnie mniejszą liczbę ofert pracy w regionie, a jednocześnie kilkakrotnie zwiększyła się liczba osób bez pracy. To efekt kryzysu gospodarczego, wywołanego przez epidemię wirusa SARS-CoV-2. Odpowiedzią na tę sytuację było ogłoszenie z końcem kwietnia przez samorząd województwa Dolnośląskiego Pakietu Gospodarczego.

Warty w sumie miliard złotych i sfinansowany głównie ze środków unijnych system wsparcia skierowany został do dolnośląskich przedsiębiorców i od kilku tygodni można za jego pośrednictwem sięgnąć po pomoc finansową ułatwiającą przetrwanie trudnych chwil kryzysu.

Do tej pory, w ramach dofinansowania do wynagrodzeń/części kosztów prowadzenia działalności, wpłynęło blisko 11 tysięcy wniosków na kwotę przeszło 149 mln zł. Ostatecznie dofinansowanie trafiło do 2857 wnioskodawców, a suma wypłat przekroczyła 30 mln zł. W ramach przygotowanych pożyczek i poręczeń 178 firm złożyło wnioski na kwotę ponad 43 mln zł. Aktualnie trwa analiza tych wniosków, a wypłaty ruszą w najbliższych dniach. Dodatkowo, w ramach pośredniego

wsparcia finansowego - czyli uproszczonych rozliczeń dotacji, 107 firmom wypłaconych zostało 35 mln zł. W ramach tzw. wakacji od spłat pożyczek - czyli zawieszenia na okres 6 miesięcy konieczności spłat udzielonych już wcześniej pożyczek, pozytywnie rozpatrzono już ponad 400 wniosków o wartości 81 mln zł.

To jednak nie wszystko - oprócz pomocy finansowej Dolnośląski Pakiet Gospodarczy zapewnia także wsparcie doradcze dla osób szukających pracy oraz przedsiębiorstw i ich pracowników przechodzących procesy restrukturyzacyjne. Taka pomoc nabiera wciąż znaczenia, a wsparcie świadczą doradcy kariery z Dolnośląskiego Wojewódzkiego Urzędu Pracy. Mowa tu o pomocy psychologicznej, szkoleniach, a także doradztwie.

- Nasi specjaliści monitorują zmieniający się rynek pracy i dostosowują oferowane wsparcie do aktualnych potrzeb. Każdą sprawę traktujemy indywidualnie, tak aby dobrać odpowiednie narzędzia i spełnić konkretne oczekiwania przedsiębiorcy - wyjaśnia marszałek Cezary Przybylski.

W trudnych sprawach konsultanci posiłkują się wiedzą ekspercką. W tym celu stworzony został system angażujący m.in. Izbę Administracji Skarbowej, ZUS, Uniwersytet Ekonomiczny czy Urząd Statystyczny i inne instytucje. W razie potrzeby wymieniają się one danymi i wspierają wzajemnie w celu świadczenia skutecznej pomocy dla osób dotkniętych kryzysem.

Wsparcie w ramach Dolnośląskiego Pakietu Gospodarczego w znacznej części jest finansowane z funduszy europejskich. Wszystkie informacje o pakiecie są dostępne na stronie www.dolnoslaskipakiet.pl. (ts)

Trzecie życie Miedzianki

Wioska, skazana na zapomnienie i powolne umieranie, po raz kolejny budzi się do życia. Pierwsze ożywienie przyszło po powieści Filipa Springera, „Miedzianka. Historia znikania”. Drugi powiew nowego przyniósł Festiwal Reportażu MiedziankaFest. Teraz obserwujemy trzecią odsłonę. Boom budowlany. Ludzie, którzy pokochali to miejsce, remontują stare domy lub stawiają nowe.

To, co najbardziej zaskakuje, znajduje się przy bocznej drodze. Budowli nie widać z głównej ulicy. Ale każdy, kto ją potem zobaczy, staje jak wryty. Wysoki (jak na wieś), wąski, ze spadzistym dachem z jednej strony budynek, niczym nie przypomina sąsiednich domów jednorodzinnych. Jego projektantem jest Robert Konieczny.

Szyb Miedzianka Roberta Koniecznego

Słynny architekt, głośny ze śmiałych, często nowatorskich realizacji, zdobywca nagrody dla „Najlepszego budynku świata” (dla budynku Arka), zaprojektował w Miedziance niezwykle budynek jednorodzinny. Budowa domu właśnie trwa. I wzbudza, jak każdy projekt Koniecznego, zainteresowanie oraz kontrowersje. Projekt nosi nazwę Szyb Miedzianka.

Robert Konieczny tak o nim mówił na wykładzie dla studentów architektury na Politechnice Rzeszowskiej: *Projektowanie małego budynku w Miedziance na Dolnym Śląsku, tak zwanego Magazynu Miedzianka, przypomina grę terenową czy poszukiwanie skarbu. W trakcie odkrywania pasjonującej historii miejsca, którą drobniaczko opisał Filip Springer w „Miedziance. Historii znikania” (Wydawnictwo Czarne, 2011), członkowie pracowni natknęli się na tajemnicze, obrośnięte mchem kamienie, które okazały się żelbetowym fundamentem przygotowanym pod szyb górniczy. Ponieważ na tym terenie nie znaleziono złóż, szyb nie powstał. To odkrycie infrastruktury po dawnej rabunkowej eksploatacji złóż uranu stało się inspiracją do pionowego ułożenia wcześniej zdefiniowanych klocków. W Miedziance powstanie więc wieża-szyb z balkonami podwieszonymi do konstrukcji na stalowych linach.*

Robert Konieczny jest znany z budowli nawiązujących do historii miejsca czy otaczającej dom natury. Tak jest także z Szybem Miedzianka. Więcej szczegółów o swoim projekcie zdradził architekt podczas niedawnego wykładu online. Jak mówił, jego klienci to ludzie, którzy porzucili Warszawę dla Miedzianki i chcą tu nie tylko mieszkać, ale także stworzyć miejsce do spotkań z pisarzami i innymi twórcami. W tym budynku ma działać także księgarnia. Byłaby najwyższą położoną w Polsce. Mieszkanie właścicieli zaplanowano na najwyższej kondygnacji.

Szyb Miedzianka to nie tylko nazwa budynku. To także wydawnictwo, które publikuje komiks o Miedziance. Jego autorami

są Krzysztof Masiewicz i Janusz Pawlak (rys.). Komiks dał początek projektowi Magazynu Miedzianka, który z założenia ma promować Rudawy Janowickie. Komiks opowiada o emerytowanym komisarzu policji z Breslau, Kurcie Ueberschaer, który postanawia spędzić jesień swojego życia w cichym, spokojnym Kuperbergu (dzisiaj Miedzianka), znajdującym się u podnóża Gór Olbrzymich. Zostaje poproszony o rozwikłanie tajemniczych zdarzeń. Do tej pory powstały trzy części komiksu. Krzysztof Masiewicz, jeden z jego autorów, jest warszawiakiem, który odkrył Rudawy Janowickie i związał z nimi swój zawodowy i prywatny los.

Stary browar uratowany

Bardziej tradycyjnie niż Szyb Miedzianka zapowiada się odbudowa starego browaru. Jego ruiny straszyły długo przy drodze w stronę Janowic Wielkich i niewiele osób kojarzyło je z piwem „Złoto Kuperbergu”, chlubą Miedzianki do lat 70. ubiegłego wieku. Z imponującego obiektu pozostała tak zwana butelkownia wraz z rampą załadowniczą. Ceglane budynki niszczały, zarastały samosiejkami. Aż znaleźli się ludzie, którzy dostrzegli w nich potencjał. Wykupili budynek od



Szyb Miedzianka zaprojektował Robert Konieczny. Jak każdy z projektów tego architekta, budynek wzbudza kontrowersje.



Po starym browarze pozostała tak zwana butelkownia, czyli magazyn wyrobów gotowych. Po remoncie ma tu być restauracja.

Najpierw kupili w Miedziance ziemię, a potem zainteresowali się historią wsi. Pan Jarosław, z zamiłowania piwowar, od razu wpadł na pomysł uruchomienia browaru z restauracją, bo takiego przystanku po wędrówkach w Rudawach Janowickich brakowało.

Piwo z Miedzianki było przed II wojną i po niej słynne na całą okolicę. „Złotem Kuperbergu” raczyli się górnicy po zakończonej szychcie oraz turyści w schroniskach w Rudawach Janowickich. Do tej tradycji nawiązał pan Jarosław, tworząc piwo „Rudawskie”. Ponadto warzy „Cycucha Janowickiego” oraz „Górnik”. Warzelnia jest w antresoli i można obserwować proces produkcji. Powstała ponadto restauracja oraz niewielki hotelik.

Jak po 5 latach wrocławianie oceniają decyzję o związaniu się z Miedzianką? - Decyzja o wybudowaniu browaru była słuszną. Miejsce cieszy się popularnością. Na pewno przyczyniamy się do popularyzowania turystyki w regionie Rudaw Janowickich - mówią twórcy Browaru Miedzianka. Mają plany rozwoju browaru: przede wszystkim zwiększenie mocy produkcyjnych i wyjście ze sprzedaży piwa poza Miedziankę. Chcieliby także zwiększyć liczbę miejsc w restauracji.

Browar Miedzianka świętował 5. urodziny. Miłośnicy rzemieślniczego piwa są tu częstymi gośćmi.



gminy i rozpoczęli porządkowanie terenu i zdobywanie pozwolenia na budowę. Planują urządzić tu restaurację. Będą także miejsca noclegowe. Nie wyburzają nic, ale zamierzają połączyć to, co pozostało z dawnego browaru, z nową częścią. W butelkowni ma być urządzona sala jadalna. Na razie porządkują teren i już można wyobrazić sobie, jak duży będzie ogródek gastronomiczny, w którym można będzie napić się piwa i popatrzeć na Góry Sokole i Karkonosze. Tak jak to jest w browarze po przeciwnej stronie.

Browar Miedzianka świętuje 5-lecie

A stoi tam Browar Miedzianka. Został otwarty w maju, pięć lat temu. Nowoczesny budynek, piwo warzone na miejscu, cudowny widok na góry - pomysł od razu zaskoczył. Choć, gdy dwójka młodych wrocławian rozpoczęła budowę, nie było to takie oczywiste. Browar Miedzianka postawili Ewa Jurkiewicz i Jarosław Kądziela.

- Zauroczyła nas okolica, bo widoki na Góry Sokole, Ołowiane i pasmo Karkonoszy są przepiękne - opowiadali pięć lat temu.

Hostel wśród książek w Starej Szkole

Z Miedzianką na dobre i złe związał się 27-letni Krzysztof Wojtas, który w starej szkole podstawowej stworzył niezwykle hostel. Śpi się jakby w szafie z książkami.

- Coś w rodzaju japońskiej kapsuły - opisuje pan Krzysztof. Choć pochodzi z Kamiennej Góry i schodził Karkonosze oraz Góry Izerskie, pracował też w branży turystycznej, to dopiero w Miedziance poczuł magię. Sprawdziła się teoria Pawła Nowaka, mieszkańca Janowic Wielkich, przewodnika, współorganizatora Festiwalu MiedziankaFest, że Miedziankę trzeba zrozumieć i najlepiej zakochać się w tym miejscu. A wtedy udają się różne pomysły. Nawet te najbardziej zwiariowane i nieoczywiste.

Krzysztof Wojtas szukał miejsca na coś własnego, z czego można się utrzymać i mieć radość z zajęcia. Najpierw kupił część budynku starej szkoły.

- Na dachu straszyła ogromna dziura - wspomina. Ludzie mówili, że jakis sza-





lony człowiek coś tu buduje. Nie wierzyli, że podoba. A on cierpliwie odbudowywał strych, parter, dach. Pomagali nawet obcy. Kryta łupkiem szkoła ma 100-letnią historię. Zachowały się powojenne zdjęcia jej uczniów. Niektórzy z nich żyją i piszą, że trzymają kciuki za projekt Hostel Stara Szkoła. A roboty jest tu dużo. Remont trwa cały czas, choć pierwsze pokoje-kapsuły są już gotowe i można tu nocować.

Spi się dostojnie w szafie z książkami. Do wyboru jest sześć boksów, dwu- i jednoosobowych. Łazienka, aneks kuchenny.

- Książki zwoziłem tonami - opowiada pan Krzysztof. Niektóre pochodzą z likwidowanych księgozbiorów. Nie brakuje prac Lenina, powieści typu „Traktory zaorzą wiosnę” i podobnych dzieł sprzed lat. Ale jest także specjalna półka z książkami podarowanymi przez cenione wydawnictwa, uczestniczące w Festiwalu Reportażu MiedziankaFest. Krzysztof wymyślił, że każdy boks noclegowy będzie miał swojego patrona. Joanna Lamparska, autorka książek o odkrywaniu tajemnic Dolnego Śląska, już się zgodziła. Z Mariuszem Szczygłem i Filipem Springerem nie powinno być przeszkód.

Podczas MiedziankaFest Hostel Stara Szkoła Miedzianka miał swój debiut. Odbywały się tu warsztaty, spotkania i biesiady towarzyskie. Kameralnie, bez spiny, na luzie.

- Tak jest właśnie plan. To miejsce dla ludzi, którzy lubią takie klimaty. Dla zajątkowiczów - tłumaczy pan Krzysz-

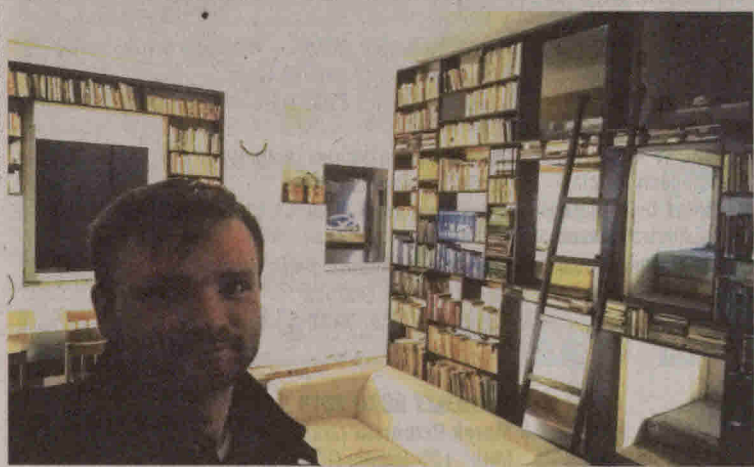


Kupferberg. W prawym dolnym rogu widoczny browar, w lewym górnym rogu kościół katolicki. Grafika opublikowana dzięki uprzejmości Wratislaviae Amici

dolny-slask.org.pl

Kupferberg im Riesengebirge, kleinste Stadt Preußens.

ragnar - wroclaw.dolny.slask.pl



W Hostel Stara Szkoła Miedzianka śpi się między regałami z książkami. Na taki pomysł wpadł właściciel hostelu Krzysztof Wojtas.

tof. Koronawirus spowolnił prace. Ekipa budowlana się zwinęła, więc sam kończy remontować kuchnię. Chciałby urządzić także małe muzeum, by pokazywać innym dawne miasteczko i mieszkańców, którzy niegdyś tu mieszkali. Zachowało się sporo pocztówek i zdjęć. Muzeum Miedzi z Legnicy, które kiedyś miało wystawę o Miedziance, gotowe jest do współpracy. Hostel nigdy nie będzie skończony. I to nie dlatego, że tyle tu roboty. Ale takie jest założenie. Ma to być żywe i ciągle zmieniające się miejsce. Każdy coś dokłada i idzie dalej...

Książki, festiwal i tłumy ludzi

- Jeśli koronawirus i kryzys nie spowolni inwestorów, to jest szansa, że Miedzianka ożyje na dobre. Bardzo mnie cieszą te

nowe projekty - mówi wójt Janowic Wielkich Kamil Kowalski. - Naszej gminy nie byłoby stać na odbudowę zniszczonych domów. To szansa dla tej wsi - dodaje. Tym bardziej, że za inwestycje wzięli się ludzie, dla których to nie tylko biznesy, ale prawdziwa pasja. Pokochali to miejsce i z nim związali swoje dalsze losy. Czują przy tym ducha Miedzianki.

Czy nie obawia się, że przyjedzie dużo ludzi i zadepczą wieś? - W Miedziance inwestycje ograniczają szkody górnicze. Nie jest łatwo tu budować i nie będzie to powszechne - tłumaczy Kamil Kowalski. Tłumy pojawiają się tylko podczas MiedziankiFest. W inne dni jest spokojnie.

- Tu przyjeżdżają specyficzni turyści, spragnieni ciszy, widoków, wycieczek rowerowych w zapierających dech krajobrazach. Komeracja nam nie grozi - uspo-

kaja wójt. Cieszę się, że coś się wreszcie ruszyło, bo Miedzianka na to zasługuje.

Pierwsze obawy, że wieś zniszczy komercja, miał jednak już Filip Springer po MiedzianceFest w 2019 roku. Do wsi na spotkania z autorami reportażu, nocne czytania książek, wycieczki i warsztaty zjechało się mnóstwo ludzi z całej Polski. Sukces zmartwił organizatorów. Wymowny był tytuł felietonu Filipa Springera w Gazecie Wyborczej „Coraz większy sukces, coraz mniej ciszy”.

W tym roku Festiwal został odwołany z powodu koronawirusa. Do zobaczenia w 2021 roku. Głęboko wierzymy, że uda nam się wtedy zorganizować festiwal w Miedziance, tak jak go sobie wymarzyliśmy. (...) Tematem tegorocznej imprezy miała być katastrofa ekologiczna rozumiana jako kryzys wyobraźni. Będzie on aktualny także za rok. Bo wielkie wyzwania dopiero przed nami. Pandemia to do nich załedwie przygrywka. Tymczasem bardzo prosimy, odwiedźcie Miedziankę tak często, jak tylko możecie i wspierając naszych przyjaciół - napisali organizatorzy na Facebooku MiedziankiFest.

Miedzianka - historia ożywiania

Filip Springer nazywany jest w Miedziance żartobliwie „ojcem założycielem”. Jego książka „Miedzianka. Historia znikania”, reporterska opowieść o miasteczku, które zapadło się pod ziemię, uruchomiła lawinę. Książka sprawiła, że od 2011 roku mieszkańcy odnotowują coraz więcej post-springerowskich turystów. Filip Springer sprawił, że wioska stała się słynna. Ci, którzy teraz tu inwestują, przyznają, że zafascynowali się dawnym miasteczkiem

dopiero po lekturze jego książki. Ona także zainspirowała innych twórców.

W 2013 roku artyści skupieni wokół jeleniogórskiego Biura Wystaw Artystycznych poświęcili fenomenowi tego miejsca wystawę multimedialną „Miasto, którego nie było”. Niemalże całkowite zniknięcie dawnego miasteczka na pograniczu polsko-niemieckim niepokoi każdego kto przeczyta lub usłyszy od mieszkańców o jej losach. Tylko nieliczni pamiętają je z czasów swojego dzieciństwa, z opowieści rodziców, dziadków. Pozostali projektują na te polany, zarośnięte ulice, zapadliska w ziemi własne wyobrażenia o tym, jak Miedzianka mogła wyglądać w przeszłości. Nic jednak nie sprawi, że dowiemy się jakim miejscem była w rzeczywistości. Dziś dla każdego jest czym innym a jej pustka prowokuje do kreacji - opisywano ideę ekspozycji w jej katalogu.

W grudniu 2013 r. Miedzianka zaistniała na scenie. Premierę w Teatrze im. Cypriana Kamila Norwida miało miejsce przedstawienie zainspirowane książką Filipa Springera. Spektakl wyreżyserował Łukasz Fijał, wówczas student krakowskiej PWST. Na premierze honorowymi gośćmi byli mieszkańcy wioski oraz rodzina Spiżów, związana z browarem. Końcowym akcentem było odświeżenie muralu Tomasza Płonki, który na jeleniogórskim Zabobrze, na ścianie bloku przy ul. Karłowicza 22, w którym wciąż mieszka spora grupa mieszkańców dawnego miasteczka, upamiętnił Miedziankę w dawnej krasie.

Potem już nigdy nie było tu cicho. Otwarty w 2015 roku Browar Miedzianka sprawił, że wiele rodzinnych wycieczek robiło tu

sobie punkt wypadowy. Docierali rowerzyści i piesi turyści. Część ziemi od gminy wydzierżawiło stowarzyszenie Faktor i powstał szlak do Mniszkowa, rodzaj ścieżki edukacyjnej z oznaczeniem najważniejszych punktów w historii tych miejsc. Tablice dziś nieco są wytarte i warto byłoby poddać je odnowie, bo wielu inspirują do spaceru.

W 2017 roku Filip Springer, który czuł, że ma wobec Miedzianki dług do spłacenia, otworzył pierwszy Festiwal Reportażu MiedziankaFest. Sprawił, że nieistniejące miasteczko zaintrygowało czytelników i uruchomiło mnóstwo działań. Na pierwszy, elitarny festiwal przyjechali: Kamil Bałuk, Jacek Hugo-Bader, Marcin Kącki, Iza Klementowska, Aleksandra Lipczak, Cezary Łazarewicz, Włodzimierz Nowak, Monika Piątkowska, Filip Springer, Mariusz Szczygieł, Ewa Winnicka. Były spotkania autorskie, spektakle, spacer po Miedziance i czytania w plenerze. Przy okazji zbierano kasę na drzwi miejscowego kościoła oraz książki dla biblioteki w Janowicach Wielkich.

Kolejne edycje przyciągały do Miedzianki doborowych autorów i coraz większe tłumy. Podczas spotkania z Olgą Tokarczuk w kościele (bo spotkania autorskie są w kościele lub na łące) nie było gdzie igły wcisnąć. Miedziankę odwiedzali znani i cenieni pisarze, laureaci prestiżowych nagród, ale również debiutanci, młodzi reporterzy i dziennikarze odkrywający ważne tematy. Byli krytycy i teoretycy literacy. Osoby zajmujące się prawami obywatelskimi. Specjaliści od geologii. Aktorzy i muzycy.

W 2019 roku na MiedziankęFest dowoziły ludzi pociągi Kolei Dolnośląskich, a piesi uczestnicy ciągnęli sznurkiem już od Janowic Wielkich. Pieniądze na organizację festiwalu pochodziły od miłośników dobrej książki, bo Ministerstwo Kultury nie dało ani grosza dotacji.

- Trafiliśmy w miejsce absolutnie wyjątkowe, w którym szum liści na drzewach mieszał się z szelestem przewracanych stron książkowych - opisywali pobyt uczestnicy z portalu „Bagaż do wymiany”.

I choć w tym roku MiedziankęFest odwołano, to nic wskazuje na to, by impet miał słabnąć.

Wieś odradza się po 50 latach pozostawania w niebycie. Wprawdzie o powrocie do dawnej świetności mowy nie ma, ale przypomnienie o tym, co było, i pielęgnowanie pamięci o tych, co tu mieszkali, oraz remontowanie i stawianie nowych budowli, pozwala mieć nadzieję, że będziemy tu powracać coraz częściej.

Alina Gierak

Po takie widoki na Góry Sokole, Karkonosze i Góry Izerskie przyjeżdżają do Miedzianki turyści piesi i rowerzyści.



A. GIERAK

Ostatnia szansa nominowanych

Dobiega końca głosowanie na finalistów redakcyjnego 45. plebiscytu sportowego. Po raz czwarty i ostatni publikujemy listę szesnastu osób z trzech kategorii nominowanych do miana najpopularniejszych sportowców i trenerów z klubów regionu jeleniogórskiego w 2019 roku. Dziś sylwetki pięciu kandydatów do tytułu **Nadzieja Sportowa Roku 2019**.

Radzimy się pośpieszyć. Głosowanie w drugim, finałowym etapie plebiscytu, na kuponach wyciętych z NJ (z datą ważności) i smsami, potrwa tylko do **31 maja 2020 roku do godziny 24.00**. Plebiscytowe punkty z pierwszego etapu głosowania zostaną doliczone do punktów z finałowego głosowania na każdego nominowanego. Rozstrzygnięcie plebiscytu sportowego NJ i uroczyste uhonorowanie najpopularniejszych sportowców i trenerów z klubów regionu jeleniogórskiego planujemy w najbliższym możliwym terminie, uzależnionym od czasu trwania stanu epidemii koronawirusa.

NOMINOWANI W KATEGORII NADZIEJA SPORTOWA ROKU 2019



Barbara Skrobiszewska (MKS Karkonosze Sporty Zimowe Jelenia Góra). Rocznic 2003. Sportową przygodę rozpoczęła, od najmłodszych lat zafascynowana rowerem górskim, piłką nożną i szczyptami. Jej serce skradł jednak biathlon. Pierwszym trenerem i dużym wsparciem był tata Mariusz. Od 2014 roku w UKS Krokus Piechowice Basię szkoliła Ewelina Jedziński. Rok później młoda biathlonistka trafiła do Gimnazjum Mistrzostwa Sportowego w Szklarskiej Porębie (trenerzy Jarosław Bednarz i Waldemar Domitrz). Jak sama przyznaje, treningi były coraz cięższe i było ich coraz więcej, ale podobało jej się to. - Nic nigdy nie cieszyło mnie tak, jak mój pierwszy medal mistrzostw Polski na nartorolkach w 2018 roku. Później tych medali było coraz więcej i więcej. Jestem za nie wdzięczna każdemu mojemu trenerowi, rodzinie i najbliższym, a przede wszystkim mojemu tacie i obecnej trenerce - Magdalenie Wielechowskiej. Moim celem i marzeniem jest start w mistrzostwach świata juniorów i w Zimowych Młodzieżowych Igrzyskach Olimpijskich. Z dnia na dzień staram się być lepszą wersją siebie - zapewnia Basia Skrobiszewska. Jest członkinią kadry Junior Talent Polskiego Związku Biathlonu. W Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży 2020 wywalczyła dwa srebrne medale, w biegu sprinterskim i w biegu pościgowym.



Natalia Grześ (Jeleniogórski Klub Oyama Karate). Uczennica ZSO nr 2, jako juniorka starsza walczy w kategorii 50 kg. Na sportowe zajęcia zaczęła uczęszczać w wieku sześciu lat. Trenując pod kierunkiem shihana Rafała Majdy i taty sensei Łukasza, coraz częściej stawała na najwyższym podium mistrzowskich i pucharowych zawodów ogólnopolskich. Dzięki współpracy z trenerem personalnym Damianem Kowalczykiem poprawiła umiejętności fizyczne i psychiczne, motorykę, siłę ciosu, pracowała nad stresem i dietą. Od 14. roku życia Natalia ćwiczy pięć razy w tygodniu po półtorę godziny, trzy razy karate, dwa crossfit, co przekłada się na dobre wyniki w kata i w kumite. W 2019 roku uznano ją za najlepszego w Polsce sportowca Oyama Karate w kategorii juniorek 14-18 lat. W ciągu minionych sześciu lat jeleniogórzanka wywalczyła ponad trzydzieści medali, najwięcej złotych. Ostatnie sukcesy Natalii to pierwsze miejsce w międzynarodowym turnieju karate „Carpathia Cup” i w mistrzostwach makroregionu zachodniego, w Pucharze Polski Oyama PFK w konkurencji kumite i w Pucharze Europy kyukushin WKB.

- Moim celem jest udział w mistrzostwach świata i czarny pas, na który będę mogła zdawać w wieku 18 lat. To marzenie każdego karateki. Co dzień chcę być lepsza i mierzyć się z najlepszymi. To dodaje mi życiowej energii na przyszłość. Poza uprawianiem sportu wędruję po Karkonoszach, rekreacyjnie jeżdżę na rowerze, lubię taniec i pływanie - mówi młoda mistrzyni sztuki walki.



Filip Tymiański (KS Sudety Jelenia Góra). Rocznic 2003. Kapitan zespołu juniorów, dla wszystkich w klubie po prostu Timo. Sportowy i mentalny lider drużyny na boisku i poza nim. W pierwszej klasie podstawówki trener Jerzy Oleksy zwerbował go do nauki koszykówki. Trzy lata później zaczął trenować na poważnie w zespole Marcina Koperka. W SP nr 11 wybrał klasę sportową, rozwijając sportowy talent pod okiem Łukasza Niesobskiego i Rafała Sroki. Filip z kolegami kilka razy stanął na podium prestiżowych turniejów w Polsce, został dwukrotnym mistrzem ligi dolnośląskiej. Równie dobrze wspomina klasę o profilu sportowym w Gimnazjum nr 1 i trenera Andrzeja Sękiewicza. Aktualnie uczy się w I LO. Młody koszykarz jest zawsze obecny na klubowych treningach, 4-5 razy w tygodniu. Po dosyć poważnej kontuzji udało mu się wrócić do wysokiej formy. Zalety Filipa to pracowitość, ambicja, zawziętość i „zimna głowa”. Często musi uspokajać kolegów, którzy w ligowym meczu nie zawsze panują nad emocjami. W niedalekiej przyszłości kapitan ekipy juniorów może wystąpić w seniorskim teamie KS Sudety. - W koszykówce najbardziej lubię element rywalizacji. Fakt, że można pokonać zespół rówieśników, zawsze napawa mnie ekscytacją. Parę razy zdarzyło mi się przechylić szalę wygranej, trafiając zwycięską trójkę lub rzucając punkty na dogrywkę, które dały nam pierwsze miejsce w turnieju. Koszykówką interesują się tata i brat, więc zawsze jest z kim pogadać na temat ulubionego sportu - dodaje Filip Tymiański.



Kinga Mareczek (MKS Karkonosze Sporty Zimowe Jelenia Góra) swoją przygodę z narciarstwem biegowym zaczęła w Szkole Podstawowej nr 1 w Piechowicach, pod kierunkiem trenerki Eweliny Jedziński. Obecnie jest uczennicą Dolnośląskiego Zespołu Szkół w Karpaczu. Bardzo ambitna i pracowita, perfekcjonistka na każdym treningu. Jak zapewnia trener Adrian Cheba, jego zawodniczka w stu procentach angażuje się w każdą minutę zajęć, w każde powtórzenie. Kinga postawiła sobie wysokie cele na przyszłość, a po drodze na narciarski szczyt cele pośrednie. Nieustannie powtarza sobie, że bez ciężkiej pracy i wyrzeczeń nie ma sukcesu w sporcie wyczynowym. W ciągu roku na treningu spędza ponad 700 godzin, pokonuje łącznie kilka tysięcy kilometrów. W 2019 roku Kinga Mareczek wygrała sprint stylem dowolnym w mistrzostwach Polski w biegach na nartorolkach i cykl Pucharu Polski (sześć różnych biegów), w Libercu zajęła trzecie miejsce w mistrzostwach Czech w biegach na nartorolkach w stylu dowolnym. W krajowym czempionacie młodzieżek w biegach narciarskich w Tomaszowie Lubelskim była piąta. Kinga zaliczyła udany start w mistrzostwach świata w biegu klasykiem na nartorolkach, na dystansie 10 km, rozegranych na Łotwie.



Julia Mochól (KSW Spartakus Jelenia Góra). Rocznic 2005. Początkowo uczęszczała do zabobrzańskiej SP nr 11, gdzie w młodszych klasach biegała przelaje, obecnie uczy się w SP nr 2. Kontynuuje sportową tradycję w rodzinie. Mama Julki, Joanna Kolanus (nazwisko panieńskie), grała w koszykówkę 20 lat. Przez dwa sezony reprezentowała najbardziej utytułowany w kraju w żeńskim баскетболе klub, krakowską Wisłę. Na treningi w MKS MDK Karkonosze Jelenia Góra mama zabierała córkę, gdy miała zaledwie sześć miesięcy. Od ponad dwóch lat Julka Mochól (wzrost 174 cm) jest zawodniczką KSW Spartakus, trenuje w grupie Moniki Krawczyżyn-Samiec. Gra na pozycji rzucająca - obrońca, jest ambitną i waleczną oraz utalentowaną nastoletnią koszykarką. Julkę wyróżniają dobry rzut z półdystansu, wytrzymałość i skuteczna postawa w grze defensywnej. To bardzo skromna sportsmenka. Póki co, jeszcze nie należy do żadnej kadry narodowej, ale wkrótce może się to zmienić. Koszykarskie walory i zalety jeleniogórzanki trenerzy dostrzegli podczas campów organizowanych w Wałcu dwa razy w roku. Oprócz mamy Joanny w meczach ligi dolnośląsko-lubuskiej kadetek Julkę mocno dopingowali tata Dariusz, rodzeństwo Krzysztof i Róża, babcia Teresa i zmarły w lutym 2020 roku najwierniejszy kibic, dziadek Paweł.

Henryk Stobiecki



45. Plebiscyt Sportowy NJ

Wybieramy gwiazdy jeleniogórskiego sportu

Kończy się finałowy etap 45. plebiscytu sportowego Nowin Jeleniogórskich. Na nominowanych do czołowych piątek sportowców i trenerów z klubów regionu jeleniogórskiego w 2019 roku można głosować w dwojaki sposób. Za pomocą oryginalnych gazetowych kuponów, wyciętych z aktualnego, drukowanego wydania Nowin Jeleniogórskich (kupon z datą ważności) oraz smsami. Za głos oddany na Nowinowym kuponie każdy kandydat otrzyma dwa punkty, za sms - jeden punkt. Koszt jednego smsa to 1,23 zł brutto (1,00 zł plus VAT).

Oto finaliści tegorocznego plebiscytu według kolejności zgłoszeń:

SPORTOWCY ROKU 2019

Klaudia Domaradzka (saneczkarstwo lodowe) MKS Karkonosze Sporty Zimowe Jelenia Góra - sms na numer 7148 o treści **srnj.9**

Jakub Karaś/Mateusz Karaś (saneczkarstwo lodowe) MKS Karkonosze SZ JG - sms na numer 7148 o treści **srnj.11**

Patryk Kobialka (MMA - mieszane sztuki walki) Berserkers Team Jelenia Góra - sms na numer 7148 o treści **srnj.13**

Daniel Dominiak (lekka atletyka) SL GKS Olsza Olszyna - sms na numer 7148 o treści **srnj.15**

Ewa Dziemidowicz (lekka atletyka) SL GKS Olsza Olszyna - sms na numer 7148 o treści **srnj.16**

TRENERZY ROKU 2019

Marek Przeorski (lekka atletyka) MKL „12” Jelenia Góra - sms na numer 7148 o treści **trnj.5**

Przemysław Pochłód (saneczkarstwo lodowe) MKS Karkonosze SZ JG - sms na numer 7148 o treści **trnj.6**

Mariusz Berezicki (MMA - mieszane sztuki walki) Berserkers Team Jelenia Góra - sms na numer 7148 o treści **trnj.7**

Piotr Cieśliński (karate) Karkonoski Klub Karate Jelenia Góra - sms na numer 7148 o treści **trnj.8**

Przemysław Chorzępa (lekka atletyka) SL GKS Olsza Olszyna - sms na numer 7148 o treści **trnj.9**

NADZIEJA SPORTOWA ROKU 2019
Barbara Skrobiszewska (biathlon) MKS Karkonosze SZ JG - sms na numer 7148 o treści **nsnj.2**

Natalia Grześ (karate) Jeleniogórski Klub Oyama - sms na numer 7148 o treści **nsnj.3**

Filip Tymiański (koszykówka) KS Sudety JG - sms na numer 7148 o treści **nsnj.8**

Kinga Mareczek (biegi narciarskie) MKS Karkonosze Jelenia Góra - sms na numer 7148 o treści **nsnj.12**

Julia Mochól (koszykówka) KSW Spartakus Jelenia Góra - sms na numer 7148 o treści **nsnj.13**

45. Plebiscyt Sportowy NJ

Sportowiec 2019

Trener 2019

Sportowa Nadzieja 2019

Kupon nie służy do tworzenia zbioru danych osobowych i ich przetwarzania

Kupon ważny do 31.05.2020

TELEWIDZ

PROGRAM TELEWIZYJNY
27.05.-2.06.2020

ŚRODA



PRZYGODOWY

W samym sercu morza

20.00 Pierwsza połowa XIX wieku. Statek wielorybniczy „Essex” wypływa z Nowej Anglii. Niebawem zmorą kapitana George'a Pollarda i jego podwładnych staje się niezwykle inteligentny kaszalot.

TVN SIEDM

USA/AUSTRALIA/HISZPANIA/WIELKA BRYTANIA/KANADA 2015. REŻ. RON HOWARD, WYK. CHRIS HEMSWORTH, BENJAMIN WALKER

SOBOTA



SENSACYJNY

Tożsamość zdrajcy

21.35 Agenci CIA zatrzymują mężczyznę podejrzanego o zaplanowanie ataku na Londyn. Racine otrzymuje polecenie, by uczestniczyć w przesłuchaniu przestępcy. Odkrywa, że wśród agentów jest zdrajca.

TVP 1

CZECHY/SZWAJCARIA/WIELKA BRYTANIA/USA 2017. REŻ. MICHAEL APTEG, WYK. NOOMI RAPACE, ORLANDO BLOOM, TONI COLLETTE

CZWARTEK



MUZYCZNY

La La Land

20.50 Mia, początkująca aktorka z wielkimi marzeniami poznaje pianistę jazzowego Sebastiana. Dwoje aspirujących artystów zakochuje się w sobie, ale czeka ich wiele trudnych decyzji.

TVP 2

HONGKONG/USA 2016. REŻ. DAMIEN CHAZELLE, WYK. RYAN GOSLING, EMMA STONE, AMIEE CONN, TERRY WALTERS

NIEDZIELA



THRILLER

Wyzwanie

20.00 Vee ma dość życia w cieniu przyjaciółki, Sydney, która kocha popularność. Postanawia wziąć udział w „Nerve”. Gra zaczyna się od prostych zadań. Najpierw trzeba pocałować nieznajomego.

TVN

USA 2016. REŻ. HENRY JOOST, ARIEL SCHULMAN, WYK. EMMA ROBERTS, DAVE FRANCO, EMILY MEADE, MILES HEIZER

PIĄTEK



KOMEDIA

Zakochani w Rzymie

21.50 Film jest podzielony na kilka wzajemnie przenikających się wątków. Wśród nich opowieść o włoskim urzędniku, który staje się celebrytą i historia małżeństwa będącego w podróży poślubnej do Rzymu.

TVP 2

USA/WŁOCHY/HISZPANIA 2012. REŻ. WOODY ALLEN, WYK. JESSE EISENBERG, ROBERTO BENIGNI, ALISON PILL, PENÉLOPE CRUZ

PONIEDZIAŁEK



DRAMAT

Zawodowcy

22.00 Nowy Jork. Policijni detektywi, Cowan i Fisk, są partnerami w pracy i przyjaciółmi. Prowadzą śledztwo w sprawie zabójcy, który przy zwozach zostawia wierszyki opisujące przewinienia ofiar.

TVN

USA 2008. REŻ. JON AVNET, WYK. ROBERT DE NIRO, AL PACINO, 50 CENT, CARLA GUGINO, JOHN LEGUIZAMO

27 MAJA
ŚRODA

TVP 1

04.55 Jaka to melodia?
05.25 Przysięga (179) - telenowela, Tur.
06.15 Elif (736) - serial obyczajowy, Turcja
07.00 Transmisja mszy świętej
07.40 Japonia. Inspirujące krajoznaby
08.00 Wiadomości, Pogoda - inf.
08.08 Kwadrans polityczny - public.
08.35 Bądźmy razem w domu - edukac.
09.10 Koronawirus - poradnik
09.15 Ranczo 2 (23) - serial obycz., Polska
10.15 Komisarz Alex 6 (76) - serial, Polska
11.05 Ojciec Mateusz 5 (58) - serial
12.00 Wiad., Agrobiznes, Agropogoda
12.40 Rok w ogrodzie extra - magazyn
12.55 Najmłodszy wśród zwierząt - dok.
14.00 Elif (737) - serial obycz., Turcja
15.00 Wiadomości, Pogoda, Alarm!
15.35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej
16.05 Przysięga (180) - telenowela, Tur.
17.00 Teleexpress, Pogoda - inf.
17.25 Jaka to melodia?
17.55 Włoska rodzina (16/44) - serial
18.55 Jeden z dziesięciu - teleturniej
19.25 Sport, Wiad., Pogoda, Alarm!
20.30 Leśniczówka (236) - telen., Polska
21.00 Świat to za mało - film sensacyjny, USA/Wielka Brytania 1999
23.20 Barbra Streisand - narodziny gwiazdy - film dokumentalny, Francja 2017

TVP 2

05.10 Doktor z alpejskiej wioski - nowy rozdział (14) - serial
06.00 Pożyteczni.pl - magazyn
06.30 Familiada - teleturniej
07.05 Wesola nauka. Wielkie dzieła matych rąk - edukac., Polska 2020
08.00 Pytanie na śniadanie - magazyn
11.40 Wesola nauka - edukac., Pol. 2020
12.30 Koło fortuny - teleturniej, Polska
13.05 Moja klasa - Back to School
13.35 Na sygnale (260) - serial, Polska
14.10 M jak miłość (1522) - serial, Pol.
15.10 Doktor z alpejskiej wioski - nowy rozdział (42) - serial
16.00 Koło fortuny - teleturniej, Polska
16.35 Familiada - teleturniej
17.10 Wieżecia miłości (311) - telen., Tur.
18.00 Panorama, Pogoda - program inf.
18.30 Moja klasa - Back to School
19.00 Gotowi do gotowania. Start!
19.35 Barwy szczęścia (2266, 2267)
20.40 Muzyka na dobry wieczór - rozr.
20.55 Howards End (4-ost.) - serial
22.00 Zniewolona (43/48) - serial, Ukr.
22.45 „Zniewolona”. Kulisy
23.05 Miłość i turbulencje - melodramat, Francja 2013
00.45 Kraina Jane Austen - komedia romant., Wielka Brytania/USA 2013

POLSAT

04.40 Disco Gramy - muz., Polska 2020
05.25 Telezakupy TV Okazje - magazyn
06.00 Nowy dzień - program inf.
09.00 Malanowski i partnerzy (514, 515)
09.55 Sekrety rodziny (61) - serial, Pol.
10.55 Dlaczego ja? (888) - serial, Polska
11.50 Gliniarze (439) - serial, Polska
12.50 Wydarzenia - program inf.
13.30 Interwencja - mag. reporterów
13.45 Trudne sprawy (948) - serial, Pol.
14.45 Dlaczego ja? (658) - serial, Polska
15.50 Wydarzenia, Pogoda
16.30 Interwencja - mag. reporterów
16.45 Gliniarze (119) - serial, Polska
17.45 Sekrety rodziny (28) - serial, Pol.
19.20 Sport, Pogoda
19.30 Świat według Kiepskich (336)
20.00 Vabank - komedia sensacyjna, Polska 1981, reż. Juliusz Machulski, wyk. Jan Machulski, Witold Pyrkosz, Leonard Pietraszak, Jacek Chmielnik, Ewa Szykuła
22.15 Atrakcyjny pozna panią - komedia, Polska 2004, reż. Marek Rębczak, wyk. Roman Kłosowski, Andrzej Grabowski, Marek Perepeczek, Krzysztof Cugowski, Irena Kownas
00.25 Nasz nowy dom - reality show
02.30 Tajemnice losu - program rozr.

TVN

04.45 Uwaga! - magazyn reporterów
05.05 Kuchenne rewolucje: Puck, Paradis - program rozr., Polska 2013
06.00 Wstajesz i wiesz - program inf.
08.00 Dzień Dobry TVN - magazyn
11.25 Doradca smaku - magazyn
11.35 Afera fryzjera - rozr., Polska 2015
12.20 Ukryta prawda (809) - serial, Pol.
13.15 Szpital (545) - serial paradow., Pol.
14.15 Detektywi (522, 523) - serial
15.25 Milionerzy - teleturniej, Polska 2019
16.00 Fakty po południu - program inf.
17.00 Kuchenne rewolucje - rozr.
18.00 Ukryta prawda (810) - serial, Pol.
19.00 Fakty - program informacyjny
19.25 Uwaga! Koronawirus - inf.
19.35 Sport, Pogoda
19.50 Uwaga! magazyn reporterów
20.10 Doradca smaku - magazyn
20.15 Na Wspólnej (3079) - serial, Polska
20.55 Milionerzy - teleturniej, Polska 2019
21.30 Ameryka Express - reality show
23.00 Przynęta - film sensacyjny, USA/Kanada 2000, reż. Antoine Fuqua, wyk. Jamie Foxx, David Morse, Robert Pastorelli, Doug Hutchison
01.25 Nie z tego świata 5 (6) - serial
02.20 Uwaga! - magazyn reporterów
02.35 NOC Magii

TV 4

06.00 Strażnik Teksasu (43, 44) - serial
08.00 Nasz nowy dom - reality show
09.00 Policjantki i Policjanci (445-447)
12.00 STOP Drogówka - magazyn, Polska
13.00 Emil, pogromca mandatów - rozr.
14.00 Pamiętniki z wakacji (30) - serial
15.52 Po pierwsze kino 3 - program rozr.
16.00 Słoneczny patrol (15) - serial
17.00 Pamiętniki z wakacji (31) - serial
18.00 Policjantki i Policjanci (450)
19.00 Policjantki i Policjanci (451)
20.00 Sprawiedliwi - Wydział Kryminalny (264) - serial krym., Polska
21.00 Punisher: Strefa wojny - film SF, USA/Kanada/Niemcy 2008, reż. Lexi Alexander, wyk. Ray Stevenson, Dominic West, Colin Salmon, Wayne Knight, Julie Benz
23.00 Lodowi żołnierze - film sensacyjny, Kanada 2013, reż. Sturla Gunnarsson, wyk. Adam Beach, Dominic Purcell, Gabriel Hogan
00.55 Wiatcy móch (20): Barbakui z Mrucziem - serial, Polska
01.25 STOP Drogówka - magazyn, Polska
02.20 Interwencja - mag. reporterów
02.35 Disco Polo Life - muz., Polska
03.30 Top 10 - lista przebojów - muz.
05.30 Telezakupy TV Okazje - magazyn

TVN SIEDM

05.05 Szkoła (250) - serial paradow., Pol.
06.05 Mango - telezakupy
07.40 Mała piękność 2 (15/18) - serial
08.40 Ukryta prawda (720-722) - serial
11.45 Szpital (470) - serial paradow., Pol.
12.47 Po pierwsze kino 3 - program rozr.
12.50 Sąd rodzinny (118) - serial, Polska
13.50 Sędzia Anna Maria Wesołowska (428)
14.50 Ukryta prawda (570) - serial, Pol.
15.52 Po pierwsze kino 3 - program rozr.
15.55 Szkoła (401) - serial paradow., Pol.
16.55 19+ (218, 219) - serial paradow., Polska
17.55 KINO 2020 - pierwszy festiwal filmów w czasie kwarantanny: Co robimy w zamknięciu
18.00 Szpital (469) - serial paradow., Pol.
19.00 Ukryta prawda (571) - serial, Polska
20.00 W samym sercu morza - film przygodowy, USA/Australia/Hiszpania/Wielka Brytania/Kanada 2015
22.40 Hellboy 2: Złota armia - horror SF, USA/Niemcy 2008
01.05 KINO 2020 - pierwszy festiwal filmów w czasie kwarantanny: Kwarrantanna - magazyn filmowy
01.20 Miliony Escobara (1/6) - serial
02.20 Druga strona medalu - talk-show
02.45 NOC Magii
05.00 Zakończenie programu

TV PULS

05.40 Rodzinny interes (26) 06.30 Nash Bridges (103, 104) 08.25 Lombard. Życie pod zastaw 5 (226) 09.20 Rodzinny interes (25) 10.10 Zaklinaczka duchów 4 (82, 83) 12.05 Kobra - oddział specjalny (7, 8) 14.05 Lombard. Życie pod zastaw 2 (54, 55) 16.00 Rodzinny interes (26, 27) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw 5 (226, 227) 20.00 Pakt z mordercą - thriller, USA/Hiszpania/Niemcy 2017 21.35 Nocny łowca - film sensacyjny, Kanada/USA 2018 23.35 Zabójcze umysły: Poza granicami (12, 13) 01.20 Zobacz to!: Niesamowite! (12, 15)

PULS 2

11.30 Bing (23, 24) 11.45 Nowe przygody Kubusia Puchatka (9, 10) 12.45 Top Wing: Ptasia Akademia (17) 13.15 Alvin!!! I wiewiórki 3 (31-34) 14.10 Mustang: Duch Wolności (18, 19) 15.00 Miraculous: Biedronka i Czarny Kot (45, 46) 16.00 Jeżdźcy smoków: Na końcu świata (11, 12) 16.50 Fineasz i Ferb (8, 9) 17.45 Pingwiny z Madagaskaru 2 (20) 18.15 Psi Patrol 4 (6, 7) 19.00 Smerfy (56, 57) 20.00 Lombard. Życie pod zastaw 5 (216, 217) 21.55 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas 5 (8, 9) 23.45 Wstydlive choroby, dziecięce przypadki (4)

STOPKŁATKA

08.00 Plebania (323) 08.30 Klara i wszystkie jasne 2 (14) 09.35 Premiera: List dla króla - film przyg., Hol. 2008 11.35 Przyjaciele z Wonderland (8) 12.30 Allo, Allo (44, 45) 13.30 Katastrofy w przestworzach (118, 119) 15.25 Kosmiczna katastrofa - thriller SF, Kanada 2011 17.05 Wojny kontenerowe (1, 2) 17.55 Komisarz Rex 12 (156) 18.55 Allo, Allo (57, 58) 20.00 Misja Afganistan (12) 20.55 Przekręt - komedia, Wlk. Brytania/USA 2000 22.55 Premiera: Masz na imię Justine - dramat, Pol./Luksemburg 2005 00.55 Tam i z powrotem - film obycz., Pol.

TTV HD

13.20 Wielkie wesela amerykańskich Romów (6) 14.15 Przylapani na zdraździe (12) 15.15 Królowe życia 6 (1) 15.55 Uwaga! 16.10 Damy i wieśniaczki. Ukraina 4 (12) 17.15 Człowiek kontra jedzenie 2 17.45 Express, Pogoda 18.00 Ostre cięcie 7 18.45 Gogglebox. Przed telewizorem 10 19.45 Express, Pogoda 20.00 Zamiana zon 3 20.55 Pierwszy raz za granicą 2 (3) 21.45 Express, Pogoda 22.00 Patent na kasę - Ilesz 22.15 Patent na kasę - Ilesz 22.30 Damy i wieśniaczki. PL (6) 23.30 Gogglebox. Przed telewizorem 12

TV 6

06.00 Top 10 - lista przebojów 07.00 MacGyver 2 (37, 38) 09.00 Galileo 10.00 Detektywi w akcji (178, 179) 11.55 Miodowe lata (83, 73) 13.30 Bumerang (47) 14.00 Nasza klasa 14.30 Buffy, postrach wampirów (11, 12) 16.25 Medicopter 117 (1, 2) 18.25 Miodowe lata (43, 71) 20.00 Galileo 21.00 CSI: Kryminalne zagadki Miami (66, 67) 22.50 Sprawiedliwi - Wydział Kryminalny (206) 23.45 Eden Lake - thriller, Wlk. Brytania 2008 01.45 Benny Hill 02.20 Benny Hill 02.55 Iop 10 - lista przebojów 03.50 Disco Polo Life 05.45 Telezakupy TV Okazje

POLSAT SPORT

04.50 Największe mecze polskiej siatkówki 07.00 Poranek z Polsatem Sport 09.00 Największe mecze polskiej siatkówki 12.00 Piłka nożna z archiwum: Euro 2016 15.00 Największe mecze polskiej siatkówki 16.50 Piłka nożna: Totolotek Puchar Polski - mecz ćwierćfinałowy: Miedź Legnica - Legia Warszawa 19.00 Piłka nożna - studio 20.00 Piłka nożna: Totolotek Puchar Polski - mecz ćwierćfinałowy: PGE TKS Stal Mielec - Lech Poznań 22.00 Piłka nożna - studio 23.00 Piłka nożna z archiwum: 01.00 Boks: Polsat Boxing Night - waga ciężka

Tam, gdzie tworzą papier czerpany

Starodawna, drewniana budowla o pięknym kształcie stoi w Dusznikach-Zdroju tuż przy międzynarodowej trasie E-67 - nie sposób ją przeoczyć. To jeden z nielicznych w Europie, wciąż pracujących młynów papierniczych, gdzie wytwarza się cenny, ręcznie czerpany papier. Wizyta w Dusznikach-Zdroju jest dobrym pomysłem na jednodniową wycieczkę spod Karkonoszy.

Jak powstaje niezwykle tworzywo?

Surowcem jest drewno, zmielone do postaci włókien celulozowych w urządzeniu zwanym holendrem. Pierwsza, napędzana mechanicznie konstrukcja powstała w Holandii w drugiej połowie XVII w., stąd nazwa. XIX-wieczny holender, używany współcześnie w duszniczej pielni, posiada napęd elektryczny.

Zanim włókna znajdą się na sitach, muszą przejść przez rafkę - urządzenie wylawiające pęczki zbyt grubo zmielonej celulozy. Dzięki temu powstający papier pozbawiony będzie miejscowych zgrubień.

w sklepiu firmowym, gdzie cena pojedynczej karty waha się od 3 do 6 zł, a najskromniejsza papeteria kosztuje około 20 zł., lecz już na pierwszy rzut oka widać wysoką jakość produktów i ten niepowtarzalny rys, który nadaje jedynie dotyk dłoni rzemieślnika.

Dawni papiernicy posiadali indygenat

Historia duszniczego młyna papierniczego sięga 1562 r. Pojawiły się wtedy pierwsze zapiski o pielni i papierniku - Ambrosiusie Tepperze. Tego typu manufaktur znajdowało się na ówczesnym Dolnym Śląsku



Młyn papierniczy w Dusznikach-Zdroju jest unikatem na skalę europejską.

Sito czerpalne tuż po wyjęciu z kadzi wypełnionej włóknem celulozowym z wodą. Po lewej stronie - podkład filcowy, na którym masa papiernicza rozpocznie proces obsychania.



Kulminacją procesu to ręczne zanurzanie sit czerpalnych w kadziach z rozdrobnioną w wodzie celulozą. Używane w duszniczej pielni sita mają format A-2, A-4 lub A-5. Są też sita o nadanym z góry kształcie, np. serca. Takie więc kształty lub formaty będą miały powstające kartki papieru.

Ociekające wodą sita papiernicy kładą na płatach wełnianego filcu, a kiedy zbierze się spory stos, wędruje pod prasę hydrauliczną, która pod maksymalnym naciskiem 150 ton usuwa wodę. Następnie spilśnione arkusze wilgotnego jeszcze papieru są ostrożnie oddzielane od filcowych przekładek i wędrują do suszarni.

- Technologia wywodzi się ze średniowiecza - komentuje proces Marta Nowicka z Działu Promocji duszniczej pielni. - Trójka panów, zatrudnionych bezpośrednio przy produkcji papieru czerpanego, wytwarza około 3,5 tony rocznie tego tworzywa. Pomagają im dwie panie, które tworzą galanterię papierową - koperty, papeterie, listowniki czy ozdobne kartki papieru.

A papierowe wyroby z Dusznik-Zdroju cieszą się wielkim powodzeniem na całym świecie - wystarczy wspomnieć, że ręcznie czerpanego papieru spod Sudetów używał sam Jan Paweł II. Naturalnie sporo kosztują, o czym można przekonać się



Wyprodukowany w Niemczech, w 1919 r. ścierak prasowy do rozdrabniania drewna pracował w Fabryce Tektury w Pilchowicach. Przekazano go do Dusznik jako zabytek techniki.

około 100. Ta w Dusznikach jako jedyna przetrwała do naszych czasów. W roku 1601 r. młyn został zniszczony przez powódź, lecz po 4 latach odbudowano go i blisko dwa stulecia, do końca XVIII w. produkcja papieru wspaniale rozwijała się, a kolejni właściciele - Kretschmerowie, Hellerowie i Wiehrowie - dochodzili do majątku i znaczenia; w 1750 r. król pruski nadał Hellerom dziedziczny tytuł „królewskich papierników”.

Okres schyłku nastąpił w XIX stuleciu - rozpowszechniająca się w Europie maszynowa technika produkcji papieru sprawiła, że młyn coraz bardziej podupadał. W 1905 r. ówczesny właściciel Karl Wiehr zainstalował cylindryczną maszynę papierniczą, co na okres ćwierćwiecza przyniosło poprawę sytuacji, lecz w latach 30. XX w. zaprzestano produkcji papieru, a w kwietniu 1939 r. Karl Wiehr sprzedał

obiekt miastu, z intencją, by utworzono tam muzeum techniki. Tak się stało, ale dopiero 29 lat później.

Wiedza o papierze...

...została zgromadzona w niezwykle interesującym, utworzonym w 1968 r. Muzeum Papiernictwa. W siedmiu pomieszczeniach (nie licząc czerpalni) zaprezentowano nie tylko historię duszniczej pielni. Można tam prześledzić również dzieje papiernictwa na świecie, zapoznając się z tak egzotycznymi tworzywami do pisania, jak starochińska

fabryki XX i XXI w., także te, które do niedawna funkcjonowały w okolicach Jeleniej Góry.

Podczas spaceru po salach muzeum można oglądać plansze z tekstami, ukazujące całe procesy wytwarzania surowców do pisania, gotowe wytwory oraz bogactwo urządzeń z różnych wieków. Każdy zwiedzający dostaje też audioprzewodnik - kolejne źródło interesującej wiedzy. Placówka jest przystosowana do przyjmowania osób niepełnosprawnych ruchowo.

Szansa na listę UNESCO

W 2011 r. młyn papierniczy w Dusznikach-Zdroju został wpisany na listę Pomników Historii. - Bardzo ważny fakt - informuje Marta Nowicka - gdyż upoważniło nas to do starań o wpis na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

W Europie zachowało się 30 młynów papierniczych, więc dyrekcja Muzeum Papiernictwa zdecydowała, by starania podjąć wspólnie z innymi tego typu zabytkowymi placówkami. W 2015 r. do duszniczej pielni przyłączył się czeski młyn w Velkich Losinach, dwa lata później pielnia z niemieckiego Homburga, a w 2019 r. młyn papierniczy z Ambert we Francji. Rzecz rozważają pielnie z Włoch i Holandii.

W tym roku lista młynów papierniczych ubiegających się o wpis ma być zamknięta. W perspektywie 5-6 lat zapadnie ostateczna decyzja a dusznicza pielnia stanie się w ten sposób czwartym na Dolnym Śląsku obiektem, po Kościołach Pokoju w Świdnicy i Jaworze oraz wrocławskiej Hali Stulecia, zapisanym na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO.

Obecnie podczas zwiedzania obowiązują zabezpieczenia typowe dla czasu epidemii - gościom duszniczego muzeum, oprócz maseczek, rękawic i płynu dezynfekcyjnego, udostępnia się też audioprzewodniki pod postacią plików mp3 do pobrania na telefon bądź tablet.

Tekst i zdjęcia:
Ewa Kiraga-Wójcik

Życie niewesołe



Parę tygodni temu zmarła nasza ukochana Mama. Miała 84 lata. Ojciec zmarł ponad 35 lat temu, na zawał, nie płakaliśmy po nim. Był apodyktyczny, nie uznawał sprzeciwu, stosował kary cielesne i przemoc wobec mamy. Wszystkich nas molestował seksualnie, mnie gwałcił. Jako mały chłopiec bałem się nawet spoglądać w jego stronę. Przeszedł to robić wobec nas, dzieci, gdy oboje z siostrą weszliśmy w wiek nastoletni. Myślałem, że wtedy już się nas obawiał, że się wyda tajemnicza, że mogą dowiedzieć się w pracy. Był oficerem mundurowym, może dlatego czuł się tak pewnie, zresztą takie to były czasy, że nikt by mu nie podskoczył. Nie przeszedł nas traktować wadzo i brutalnie. Jednak jako nastolatki wiedzieliśmy z siostrą, że możemy w każdej chwili uciec z domu, mimo że nas prał, zresztą robiliśmy to często, trafialiśmy do zakładów opiekuńczych. On się tego wstydział, że może dowiedzieć się opinia publiczna, a w tym czasie robił karierę zawodową. Nienawidziłam go jak psa, modliłem się o jego śmierć. Gdy to się stało (zmarł na zawał serca), mama już nigdy nie ułożyła sobie życia, bała się mężczyzny. Przysięgam, że ja i moja siostra również nie mamy rodzin, teraz nie ma już szans na to, abyśmy je założyli, oboje jesteśmy już po pięćdziesiątce. Dzisiaj, z pewną wiedzą na temat przemocy domowej, uważam, że nasza cała rodzina powinna przejść w przeszłości przez dogłębną terapię. Oboje z siostrą nie nadawaliśmy się do życia w rodzinach, chociaż mieliśmy różne znajomości, mieliśmy partnerów i partnerki, jednakże brakowało nam determinacji, aby założyć rodziny. Nasze dzieciństwo było po prostu tak straszne, że czasami wraca do nas w sennych koszmarach. Dlaczego o tym napisałem. Bo nawet nie zamieściliśmy nigdzie nekrologu ani klepsydry, na pogrzebie były cztery osoby. Zmarła nasza Mama, ukochana, ale całe życie nieszczęśliwa, bardzo lekliwa, wiele lat przed śmiercią już nawet bała się wychodzić z domu, mieliśmy z nią trochę problemów, do lekarza musieliśmy jechać zawsze razem. Ostatnie lata to ciągle pasmo kłopotów. Mama dużo czytała, kupowaliśmy i wypożyczaliśmy jej książki, prenumerowaliśmy gazety, ona potem to wszystko układała w swoim pokoju na podłodze, takie sterty, nie dało się przejść, myślałem, że bez psychiatry się nie obejdzie, zbierała różne opakowania po żywności, nie pozwalała tego uprzątać. Oboje z siostrą musieliśmy to tolerować, pamiętając, że była dla nas zawsze bardzo dobra, a w porównaniu do ojca była aniołem ratującym nam życie. Generalnie nasza przeszłość zabijała w nas myślenie o przyszłości, wszystko było zdominowane obrazem naszej dawnej egzystencji w cieniu domowego oprawcy. Muszę tylko dodać, że oboje z siostrą jesteśmy ludźmi wykształconymi, mamy tytuły naukowe - czy to nie jest tragikomiczne, że intelekt nie pociągnął za sobą umiejętności odnalezienia się w normalnym, szczęśliwym życiu? Nie będę nikogo więcej zanudzał, dodam tylko, że ten list napisałem ku pamięci mojej zmarłej Mamy, anielsko dobrej kobiety, która nieszczęśliwie trafiła na kata, a ten kat dokonał spustoszenia w życiu całej rodziny.

Stefan

Chciałam napisać parę słów Ance, której chemioterapia wyrządziła szkodę w postaci zniszczenia nerwów obwodowych, czyli tzw. polineuropatii. Wiem, że nie istnieją leki hamujące postęp polineuropatii, a tym bardziej odbudowujące uszkodzone nerwy, ale miałam identyczną, a może tylko podobną sytuację, po badaniach krwi okazało się, że mam bardzo duży niedobór witamin B1 i B12. Mój lekarz najpierw zalecił mi uzupełnienie tych niedoborów, po czym okazało się, że pewne objawy zniknęły, chociaż samo uszkodzenie nerwów nie miało szans się cofnąć. Jednak jakoś mi to pomogło funkcjonować. Trzymam kciuki Ani, aby udało Ci się chociaż częściowo pokonać te ciężkie dolegliwości.

Ewelina

Dziękuję za listy, jak zwykle czekam na Waszą korespondencję.

Dominika (dominika@nj24.pl)

Owsiane i bananowe śniadanie

W Nowinowym poradniku kulinarnym dziś dwa w jednym, czyli modny przepis „zero waste” na roślinne mleko owsiane i owsiano-bananowe placki śniadaniowe z truskawkami. Przygotowując domownikom takie śniadanie, nie tylko nakarmimy i ucieszymy zmysły smaku i wzroku, ale i niczego w kuchni nie zmarnujemy.



Składniki na mleko owsiane: 1 szklanka płatków owsianych, 3 szklanki wody, szczypta soli, pół łyżeczki miodu.

Składniki na placki: pozostałe zmielone płatki owsiane po przygotowaniu mleka, 2 dojrzałe banany, 2 jajka (opcjonalnie), szczypta cynamonu, olej kokosowy (lub inny) do smażenia.

Jako dodatek na wierzch placków nadaje się właściwie wszystko, co mamy pod ręką: marmolada, syrop klonowy, nutella, świeże lub mrożone owoce (w tej wersji garść rozmrożonych truskawek z miodem).

Wskazówka: jeżeli nie chcemy robić mleka owsianego, do bananów dodajemy szklankę owsianych płatków błyskawicznych.

Przygotowanie: wszystkie składniki na mleko owsiane mieszamy i zostawiamy w lodówce na około pięć godzin. Po upływie tego czasu blendujemy składniki blenderem ręcznym i odcędzamy przez gazę lub drobne sitko. Mleko przelewamy do butelek lub stoików i przechowujemy w lodówce nawet 5-7 dni. Mleko idealnie nadaje się do placków śniadaniowych, kakao, do kawy lub koktajli.

Pozostałe zmielone płatki owsiane mieszamy z rozgniecionymi widelcem bananami, doprawiamy cynamonem i smażymy w formie placków na złoty kolor. Na wierzch dodajemy to, na co tylko mamy ochotę.

MPP

Gdy serce drgnie

Jestem na emeryturze, niezależna, bez zobowiązań. Poznam Pana w wieku emerytalnym, zmotoryzowanego. Reszta na spotkaniu. Kontakt - 508 764 439.

Anka

Mam 70 lat, jestem wolna i poznam Pana w odpowiednim wieku. Pana uczciwego, pogodnego, który chciałby zostać dobrym przyjacielem. Czekam na telefon wieczorem 756 123 529.

Ewa

Wesoła, niezależna finansowo. Lubię długie, romantyczne spacery, muzykę, kino. Tel. 663 183 210.

Markus

Wolny, lat 70, wzrost 168, wykształcenie średnie techniczne, bez nałogów, materialnie niezależny,

o dobrym charakterze. Lubię ustabilizowany tryb życia. Poznam Panią z wykształceniem minimum średnim, posiadającą dobre cechy charakteru. Tel. 75-76-130-39.

Waldek

Elegancki, starszy Pan o młodym wyglądzie, lat 82, zmotoryzowany, poszukuje Pani z Jeleniej Góry lub okolic, w adekwatnym wieku, aby być razem na dobre i na złe i cieszyć się życiem. Kontakt telefoniczny 695 234 189.

Waga

Jestem wysokim, przystojnym mężczyzną w wieku 40 lat, posiadam wszechstronne zainteresowania, jestem człowiekiem spokojnym; miłym, umiarkowanym domatorem. Nie mam nałogów ani zobowiązań. Nie szukam przygód, ale fajnej relacji, opartej na wzajemnym szacunku, zaufaniu i wspieraniu się. Poznam dziewczynę,

która ma dosyć swojej samotności. Może znajdziemy nić porozumienia? Napisz proszę: herkules283@wp.pl

Zenek

Mam 49 lat, lubię spacerować, spokojnie i ciszę. Poznam Panią do lat 55, może być z dziećmi. Tel. 534 244 047.

Darek

Mam 45 lat. Jestem miłym i spokojnym mężczyzną. Poznam dziewczynę, której brakuje bliskości drugiej osoby. Jeśli jesteś sama i źle Ci z tym, nie czekaj, odezwij się. Kontakt zpiu2013@o2.pl

Masażysta

Samotny, lat 31, pozna panią, która również czuje się samotna. Proszę o telefon 607 195 354.

Samotnik

Poznam bezdzietną uczciwą i zgodną dziewczynę - wiek bez znaczenia - chętną żyć w plenerze wiejskim. Ja, kawaler o miłej aparycji, bez nałogów,

solidny, uczuciowy, 173cm/63kg. Tel. 669 832 264

Singiel

Jeśli jesteś samotny i chcesz to zmienić, nie zastanawiaj się i odpowiedz na któryś z podanych anonsów lub napisz własny. List należy dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58-500 Jelenia Góra), można też wysłać sms lub mail. Powtórzenie anonsu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał, oraz załącza w kopercie znaczek pocztowy. Zgłoszenia do rubryki - sms: pod nr telefonu 605 097 884; mail: ela@nj24.pl

(EP)

Pomogę, oddam za darmo

Do oddania: Odzież dla dziewczynki (98 cm); dwie wersalki, duży telewizor kineskopowy; duża lustra, mały telewizor kineskopowy, telewizor turystyczny 12/220V; dekodery telewizyjne; małe przenośne radijka; ława rozkładana; piec Vaillant elektronik 1-funkcyjny 24 KW. moc; meblówka (2,5 segmentu).

Potrzeby:

Kuchenka gazowa z piekarnikiem, duża lodówka; odzież dla niemowlaka (chłopiec); mikser kuchenny, pralka, meble kuchenne, mała komoda, dziecięce meble; odzież dla chłopca (180 cm); rowerek dziecięcy; dywan (ciemny), odkurzacz.

Ofiarodawcy i potrzebujący mogą dzwonić pod nr 75 75 247 81 w godz. 9-14.

(as)

Wyciąg z ogłoszenia nr 83/2020 **Prezydenta Miasta Jeleniej Góry** o I przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej stanowiącej własność Miasta Jelenia Góra



1. Oznaczenie nieruchomości	Działka numer 50/5 o łącznej powierzchni 0,0565 ha, obręb Jagniątków, AM 8, księga wieczysta nr JG1J/00068857/4, położona przy ul. Karkonoskiej w Jeleniej Górze.
2. Cena wywoławcza	35 000,00 zł do ceny ustalonej w przetargu doliczony zostanie 23% podatek VAT
3. Przeznaczenie w planie zagospodarowania	zabudowa mieszkaniowa, zabudowa usługowa
4. Termin i miejsce przetargu	8 lipca 2020 roku o godz. 11⁰⁰ , Urząd Miasta Jelenia Góra, ul. Sudecka nr 29, I piętro, sala nr 13
5. Wysokość wadium	3 500,00 zł należy wnieść na konto Miasto Jelenia Góra nr: Bank MILLENNIUM S.A. 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681 najpóźniej do dnia 2 lipca 2020 roku . Data dokonania wpłaty jest datą uznania rachunku bankowego Miasta.
6. Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia	tablica ogłoszeń Urzędu Miasta Jelenia Góra ul. Ptasia nr 2-3, I piętro, strona internetowa bip.jeleniagora.pl - oferty nieruchomości

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Jelenia Góra ul. Ptasia nr 2-3, I piętro, pokój nr 101; tel.: 75/75-46-303 lub 75/75-46-304 oraz na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Rośliny odstraszające owady

Rośliny sadzone w ogrodzie nie muszą pełnić tylko i wyłącznie funkcji dekoracyjnej. Bywają gatunki, które mają dodatkowe właściwości, dzięki czemu chętniej sadzone są w przydomowych ogrodach. Często poszukiwane są rośliny, które pomagają w walce z uporczywymi owadami, jak np. komary czy kleszcze. Wiosna to także walka z mrówkami. Mimo iż są one pożyteczne, w większych skupiskach na warzywnych grządkach potrafią wyrządzić spore szkody, dlatego warto pamiętać o kilku cennych gatunkach roślin, które skutecznie odstraszają owady.

Kleszcze pojawiają się nie tylko w lesie, ale coraz częściej w ogrodach przydomowych. Kleszcze najczęściej występują w wilgotnych, cienistych i zarośniętych miejscach. Wabi je ciepło naszego ciała, atakują zniechęca, wbijając się w skórę i pozostając tam kilka dni. Są niebezpieczne, ponieważ przenoszą groźne choroby. Rośliny odstraszające kleszcze to:

- **Chryzantema dalmatyńska** - kwiaty tej rośliny zawierają cynarynę i pyretrynę - substancje toksyczne dla insektów
- **Lawenda**
- **Czosnek niedźwiedzi**
- **Jaskry**
- **Bylica**
- **Tatarak** - olejek eteryczny tej aromatycznej rośliny zawiera ponad 80 proc. azaronu - substancji, która odstrasza kleszcze, komary, mrówki i muchy
- **Kocimiętka**
- **Wrotycz** - wyróżnia się ostrym, korzennym zapachem, który zawdzięcza olejki eterycznemu. Odstrasza nie tylko kleszcze, ale również komary, muchy czy mszyce.

Komary bywają bardzo dokuczliwe nie tylko podczas pracy w ogrodzie, ale także w czasie wypoczynku. Ich ukąszenia nie są mocno bolesne, ale dyskomfort w postaci swędzenia i zaczerwienienia po ich ataku bywa nie do zniesienia. Komary nie tolerują niektórych zapachów, dlatego preparaty, które możemy zakupić w sklepie, najczęściej są mocno aromatyzowane. Istnieją również rośliny, które wydzielają intensywny i specyficzny zapach, dzięki czemu skutecznie odstraszają uciążliwe owady. Jakże to rośliny?

- **Lawenda**
- **Kocimiętka**
- **Pelargonja**
- **Komarzyca**
- **Koper włoski**

Mrówki to nie tylko szkodniki, ale również pomocne owady, także pożytecznie działające w ogrodzie. Mrówki roznoszą nasiona, czyszczą trawnik z organicznych odpadów, poprawiają strukturę gleby. Jednak kiedy na dobre i w zbyt dużej ilości zagospodzą

na działce, potrafią także wyrządzić wiele szkód. Podgryzają warzywa, drążą nadmierne korytarze w glebie, maszerują po owocach, a czasem nawet tworzą mrowiska na świeżo utworzonej murawie. Dlatego poznajmy rośliny, które nie tylko upiększą ogród, ale także pomogą skutecznie odstrzążyć mrówki.

- **Mięta pieprzowa**
- **Rozmaryn**
- **Wrotycz**
- **Tymianek**
- **Lawenda**
- **Majeranek**
- **Nagietek lekarski**

Zioła, które dokładniej poznamy w kolejnych artykułach, są nie tylko zdrowymi roślinami. Bywają też skuteczne w walce z uciążliwymi owadami. W każdym ogrodzie powinna znaleźć się lawenda, która wydziela piękny zapach, dekoruje tarasy i balkony dzięki swoim fioletowym kwiatom, ale także skutecznie odstrasza szkodniki.

P. Walczak



Lawenda kwitnie od czerwca do października. Jest nie tylko ozdobą ogrodu, ale i niezwykle pożyteczną rośliną, z wielu powodów.

OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY PODGÓRZYN



Na podstawie art. 11 pkt 7, 8 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2020, poz. 293) oraz art. 54 ust. 2, 3 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2020r. poz. 283), w związku z uchwałą Rady Gminy Podgórzyn Nr XIII/140/19 z dnia 25 września 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Podgórzyn dla terenu położonego w północno - zachodniej części obrębu Marczyce, w nawiązaniu do wcześniejszych obwieszczeń Wójta Gminy Podgórzyn z dnia 24.03.2020 r. i 23.04.2020 r.

zawiadamiam o terminie przeprowadzenia dyskusji publicznej dotyczącej projektu zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Podgórzyn dla terenu położonego w północno - zachodniej części obrębu Marczyce wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi rozwiązaniami odbędzie się 03 czerwca 2020 r. w siedzibie Urzędu Gminy Podgórzyn, ul. Żołnierska 13, 58-562 Podgórzyn, piętro I o godz. 10⁰⁰.

W związku z zagrożeniem epidemiologicznym, w celu odpowiedniego przygotowania miejsca przeprowadzenia dyskusji, Wójt Gminy Podgórzyn prosi osoby chętne do udziału w dyskusji publicznej o potwierdzenie swojego udziału w formie telefonicznej do sekretariatu Urzędu (tel. nr: 757621093 lub 757548122) lub w formie elektronicznej na adres: gmina@podgorzyn.pl do dnia 02.06.2020r.

Zgodnie z art. 11 pkt 8 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie studium, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Podgórzyn, na adres: Urząd Gminy Podgórzyn, ul. Żołnierska 14, 58-562 Podgórzyn, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **24 czerwca 2020 r.**

Informuję, że:

Administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Podgórzyn. Składający uwagę ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych. Administrator przetwarza dane osobowe w celu wypełnienia obowiązku prawnego ciążącego na administratorze (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) w sprawie przyjmowania uwag do sporządzanej zmiany studium. Całość informacji na temat przetwarzania danych osobowych, znajdą Państwo na stronie: <http://podgorzyn.bip.net.pl>

Wójt Gminy Podgórzyn

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY
ogłoszeniem nr 72/2020 ogłasza III przetarg
ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu
użytkowego nr 1U położonego przy ulicy
Karkonoskiej 115 w Jeleniej Górze wraz ze
sprzedażą związanego z tym lokalem udziału w gruncie.



Lokal użytkowy nr 1U o ogólnej powierzchni 68,60 m kw., w skład którego wchodzi następujące pomieszczenia: WC, korytarz, pomieszczenie socjalne, pomieszczenie usługowe, zaplecze. Lokal położony jest na parterze budynku. Wejście do lokalu bezpośrednio z ulicy.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu wynosi 28,02 proc.

Nieruchomość gruntowa przy ul. Karkonoskiej 115 położona jest w granicach działki nr 76/1 o powierzchni 0.0388 ha, obręb Jagniątków, AM-2, KW nr JG1J/00096040/9.

Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania: tereny usług turystyki, tereny zabudowy jednorodzinnej, tereny istniejącej zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej.

Cena wywoławcza nieruchomości: **66.000,00 zł.** Wadium: 6.600,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe

Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr **97 1160 2202 0000 0000 6011 5681 najpóźniej do dnia 25 czerwca 2020 roku.**

Wpłata wadium winna zawierać adres nieruchomości, której wpłata dotyczy oraz oznaczenie uczestnika przetargu (w przypadku zamiaru nabycia nieruchomości na współwłasność w tytule wpłaty należy wskazać adres nieruchomości oraz imiona i nazwiska wszystkich osób, na które ma nastąpić nabycie)

Przetarg odbędzie się w dniu 2 lipca 2020 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Pełna treść Ogłoszenia nr 72/2020 Prezydenta Miasta z dnia 15 maja 2020 roku zamieszczona została w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej bip.jeleniagora.pl w zakładce „oferty nieruchomości” oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3, I piętro. Dodatkowych informacji dotyczących nieruchomości można uzyskać w pokoju nr 111 w siedzibie Wydziału Gospodarki Nieruchomościami lub telefonicznie pod numerami **75-75-46-228 lub 75-75-49-893.**

Oferta nieruchomości prezentowana jest również na stronie internetowej Miasta Jelenia Góra www.nieruchomosci.jeleniagora.pl.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Wspomnienie o Józefie Borowcu (1925-2020)

Życie splecione z wielką historią

Biografia zmarłego 10 kwietnia płk. w stanie spoczynku - Józefa Borowca z Lwówka Śl. - w niebywały sposób została naznaczona wydarzeniami historycznymi. Równocześnie jednak - w sposób typowy dla Jego pokolenia.

Urodził się w 1925 r., w Karsach Dużych pod Pacanowem, na terenie dzisiejszego województwa świętokrzyskiego. Wieloletnia rodzina państwa Borowców mieszkała w dobrach księcia Macieja Radziwiłła, gdzie ojciec pracował na folwarku. Ich życie było ubogie. Jak wspominał sam Józef Borowiec, kiedy w wieku 14 lat poszedł do pracy na roli, Jego dniówka wynosiła 60 gr, mniej niż ówczesna cena kilograma cukru.

Jeszcze przed wojną, jako jedyny z sześciorga rodzeństwa ukończył 7-klasową szkołę podstawową. Marzył o karierze wojskowej, nawet starał się o przyjęcie do Szkoły Kadetów w Rawiczu. Niestety, szans nie miał żadnym - nie był ani dzieckiem żołnierza legionowego, ani synem urzędnika państwowego. Poza tym rodziny nie było stać na kosztowne wyposażenie kadeta.

Nadeszła II wojna światowa, rozpoczynając w życiu Józefa Borowca ciąg wydarzeń, które, mimo że okrutne w swym przebiegu, ukształtowały Go jako silnego, mądrego mężczyznę, pozwoliły Mu spełnić marzenia o wojsku oraz umożliwiły, jak wielu Jego rówieśnikom, uzyskanie awansu społecznego.

W 1943 r. znalazł się w partyzanckim oddziale Armii Krajowej, pod dowództwem „Wichra”. Potyczki z oddziałami hitlerowskimi, przyjęcie brytyjskiego zrzutu. 1 sierpnia 1944 r. partyzanci chcieli iść na pomoc walczącej Warszawie, lecz bez ciężkiej broni nie mieli na to szans. Ostatecznie oddział „Wichra” uległ samorozwiązaniu, a Józef Borowiec powrócił do rodzinnej Stupli.

Tam okazało się, że hitlerowcy wysiedlili cywilów, w związku z zbliżającym się frontem, a zabudowania spalili. Tymczasem Józef ciężko rozchorował się. Nieprzytomnego 19-latkę znaleźli Rosjanie. Sprowadzono radzieckiego lekarza wojskowego, dano lekarstwa i pożywienie. Podleczonego Józef ruszył na poszukiwanie rodziny, która osiadła w pobliskim Polańcu.

W tym rejonie zaciekle walczone o tzw. przyczółek sandomierski, a ludność cywilna wręcz głodowała. Tak wspominał ten czas sam Józef Borowiec: *Na polach były plony, lecz pod ogniem frontu nie można było ich zebrać. Wyprawialiśmy się po ziemniaki. Wędrowaliśmy ponad 20 km, gdyż trzeba było obchodzić radzieckie posterunki frontowe. Jednak to było jedyne jedzenie dla naszej rodziny.*

Aby znaleźć jakąś pracę, Józef Borowiec wraz z trzema kolegami ruszył na wschód. W Sandomierzu spotkał mjr. Bęlczewskiego - przedstawiciela Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego - który zaproponował młodemu mężczyźnie wstąpienie do polskiego wojska. Józef Borowiec, absolwent szkoły 7-klasowej, z doświadczeniem partyzanckim, dostał się do szkoły oficerskiej, a po 3 miesiącach promowano Go na podporucznika Wojska Polskiego.

Dostał przydział do 10 Dywizji Piechoty 2 Armii Wojska Polskiego, która w kwietniu 1945 r. forsowała Nysę Łużycką.

- Tam niewiele brakowało, by Ojciec zginął - opowiada syn, Jerzy Borowiec. - Dowodził baterią artylerii przeciwpancernej. Po wybuchu pocisku przysypała Go ziemia. Trwał ciężki ostrzał. Kiedy kanonada zelżała, jeden z podkomendnych, Konstanty Gil, krzyknął: *Chłopaki, trzeba porucznika odkopać i pochować!* Kiedy Go odkopali, 20-letni Józef Borowiec oddychał, choć był nieprzytomny. Przeżył.

Pod koniec maja 1945 r. 10 Dywizja Piechoty znalazła się w Jeleniej Górze. To wtedy sterani doświadczeniami wojennymi żołnierze „ujrzeli miasto w zieleni i kwiatach.” Józefa Borowca, z rolniczym doświadczeniem, wyznaczono na komendanta grup wojskowych, które miały zająć się żniwami w opuszczonych przez właścicieli majątkach: Komarnie, Łomnicy i Radomierzu. Zbigniew Kuśmierk w książce „Garnizon Jelenia Góra we wspomnieniach 1945-2004” przytacza taką anegdotę: *W opuszczonych majątkach nie było ani koni, ani uprzęży. Chłopi niemieccy nie posiadali koni, te zabrala im wojna, lecz mieli uprzęż, którą pochowali. Borowcowi udało się załatwić 10 koni, ale bez uprzęży. Wezwał więc niemieckiego sołtysa i powiedział mu:*

„Będziemy organizować żniwa. Mamy konie, wy macie uprzęż. W ciągu 2 dni macie ją dostarczyć. Oznakujcie ją, po żniwach odbierzcie. Chleb ze żniw będziemy jeść razem”. Niestety, Niemcy nie dostarczyli ani kawałka uprzęży. Trzeba było uciec się do rewizji i konfiskat, lecz plony zebrano, a w Komarnie zorganizowano nawet dożynki.

Tam też Józef Borowiec poznał swą przyszłą żonę, Zofię. Pewnego razu zobaczył rodzinę na furmance, która wracała z przymusowych robót pod Lipskiem. Kierowali się w rodzinne strony, za Bug. Nic nie wiedzieli o zajęciu wschodnich terenów Rzeczypospolitej przez Rosjan. Ppor. Borowiec zachęcił ich do wyboru opuszczonego gospodarstwa w Komarnie. Nie przypuszczał, że rozmawia z przyszłym teściem, a dziewczyna na furmance zostanie Jego żoną.

Wojsko było tak ważnym czynnikiem w życiu tużpoważennej Jeleniej Góry, że żołnierz wchodził w skład pierwszej Miejskiej Rady Narodowej. Radnych nie wybierano, lecz desygnowano do niej przedstawicieli różnych środowisk, a Józef Borowiec reprezentował wojsko. Pomiędzy radnymi dochodziło do tarć i konfliktów, przede wszystkim o przydział mieszkań. Józef Borowiec tak wspominał jedną z dyskusji z małżeństwem Grochulskich, dwojga radnych: *Grochulska rzekła do męża: „Kazik, my o tym wszystkim powiadomimy Edka!”* *Ja nie wiedziałem, że ów Edek to sam premier Osóbka-Morawski, rodzony brat Grochulskiej. Odpowiedziałem więc jej: „Niech Grochulska idzie ze skargą nawet do jasnej cholery! My i tak od należnych praw nie odstąpimy.”*

W roku 1947, wraz z częścią 10 Dywizji Piechoty, awansowany na kapitana, Józef Borowiec brał udział w akcji „Wisła”, a potem skierowano Go do Wyższej Szkoły Oficerskiej w Rembertowie. Nauka szła Mu znakomicie, lecz tuż przed promocją, w r. 1949 wezwano go przed wojskową komisję partyjną. Śledztwo dotyczyło partyzanckiej przeszłości w Armii Krajowej, a paranoiczna rzeczywistość stalinowskich czasów skłaniała śledczych do stawiania absurdalnych zarzutów o powiązania ze szpiegami, tajemnicze „zadania” w szeregach 2 Armii WP... Nawet fakt, że odznaczono mnie



Krzyżem Walecznych, też interpretowano przeciwko mnie, bo... chyba za bardzo się starałem dla „obcych” celów - wspominał z goryczą Józef Borowiec.

Śledztwo skończyło się naganą partyjną, a także - odebraniem panu Józefowi wiary w przyszłość w mundurze. Poprosił o zwolnienie z wojska, wrócił do Komarna i rozpoczął pracę jako nauczyciel historii i nauki o Polsce w Szkole Przesposobienia Przemysłowego.

Po kilku latach placówkę przeniesiono do Płakowic pod Lwówkiem Śląskim, a Józefa Borowca, jej pracownika, znów dotknęła Wielka Historia:

- W latach 50. Ojciec, m.in., opiekował się przebywającymi w Płakowicach małymi Koreańczykami, osieroconymi wskutek wojny na Płw. Koreańskim - opowiada Jerzy Borowiec. - Pamiętam to doskonale, bo wychowywałem się z koreańskimi kolegami. I oni, i ich nauczyciele szybko uczyli się polskiego. Pamiętam do dziś niektóre imiona, jak np. Ko Jan Guk. Pamiętam dramat ich wyjazdu w 1959 r., na mocy politycznych decyzji... Jeszcze na początku lat 70. dostawałem listy od kolegów z Korei, pisane po polsku.

Po wyjeździe Koreańczyków, do Państwowego Ośrodka Wychowawczego w Płakowicach przyjęto dzieci niepełnosprawne fizycznie i umysłowo, ofiary wypadków, osoby chore na polio.

- Ojciec, absolwent pedagogiki specjalnej, opiekował się nimi z ca-

łym zaangażowaniem - wspomina pan Jerzy. - Pomagał w odrabianiu lekcji, organizował dostępne dla nich zajęcia sportowe, wycieczki i spacery, pełnił nocne dyżury.

W roku 1960 Józef Borowiec skończył drugi fakultet - prawo - i, równolegle z pracą pedagogiczną, podjął pracę radcy prawnego w zakładach pracy i instytucjach ówczesnego powiatu lwóweckiego („Gryfeksie”, sanepidzie...).

- Choć tak bardzo zajęty, znajdował czas, by udzielać porad prawnych komбатantom, weteranom II wojny światowej - mówi Jerzy Borowiec. - A po przejściu na emeryturę w 1985 r. w pełni zaangażował się w działalność społeczną. Był m.in. członkiem Zarządu Wojewódzkiego Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych. Wybierano Go na tę funkcję przez trzy kadencje, w latach 1981-1993. Stał w szeregach tych, którzy bronili dobrego imienia wszystkich polskich emerytów wojskowych, niezależnie od armii, w której walczyli o Polskę.

- Ojciec był niezłomny. I nie był koniunkturalistą - oświadcza z dumą Jerzy Borowiec. - Pomimo nawału obowiązków porządnie wychował mnie i starszego brata Krzysztofa. Niesłychanie oddany rodzinie, a wnuki i prawnuki są po prostu zakochane w Dziadku. I pełne podziwu dla Człowieka, który w tak uczciwy sposób przeżył życie, jak Józef Borowiec.

Ewa Kiraga-Wójcik

OGŁOSZENIA

Zakład Usług
Pogrzebowych
„ANUBIS”
Dom Pogrzebowy
KREMATORIUM

Jelenia Góra ul. Sudecka 68A
(parking nowego cmentarza)
Jelenia Góra ul. Wiejska 4B
Cieplice ul. Jagiellońska 26
(wjazd od ul. Sobieszowskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41
www.anubis-pogrzeby.pl

Zapraszamy Czytelników
do wspominania
swoich bliskich,
telefon 75 64 244 20

USŁUGI POGRZEBOWE
BEZPŁATNY TELEFON
CAŁODOBOWO

800 700 880

BIURO:

Stary Cmentarz, Jelenia Góra, ul. Sudecka 44
tel. 75 64 20 160

MPGK sp. z o.o.

Z głębokim smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

Śp. Zbigniewa

Lubeckiego

Przewodniczącego SNZZ

Pracowników MPGK sp. z o.o.

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia

Rodzinie i Bliskim

składają

Zarząd i Pracownicy

Miejskiego Przedsiębiorstwa

Gospodarki Komunalnej spółka z o.o.

OGŁOSZENIE



Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 2020 r. poz. 293) oraz art. 39 ust. 1 pkt 2, 3, 4, art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity Dz. U. z 2020 r. poz. 283 z późn. zm.) oraz:

- uchwały nr 18.III.2018 Rady Miejskiej Jeleniej Góry z dnia 19 grudnia 2018 r.;
- uchwały nr 140.XVIII.2015 Rady Miejskiej Jeleniej Góry z dnia 24 listopada 2015 r.;
- uchwały nr 313.XLII.2017 Rady Miejskiej Jeleniej Góry z dnia 27 czerwca 2017 r.;
- uchwały nr 314.XLII.2017 Rady Miejskiej Jeleniej Góry z dnia 27 czerwca 2017 r.;
- uchwały nr 425.XLIX.2018 Rady Miejskiej Jeleniej Góry z dnia 27 marca 2018 r.

Zawiadamiam o

- 1) ponownym (drugim) wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych wzdłuż ulicy Wolności w jednostce „Nowe Cieplice” w Jeleniej Górze wraz z prognozą oddziaływania na środowisko;
- 2) ponownym (drugim) wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych przy ulicy Jana Kilińskiego w Jeleniej Górze wraz z prognozą oddziaływania na środowisko;
- 3) ponownym (drugim) wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru w rejonie ulicy Okrężnej w Jeleniej Górze wraz z prognozą oddziaływania na środowisko;
- 4) ponownym (czwartym) wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranych terenów położonych w jednostce „Czarne” w Jeleniej Górze wraz z prognozą oddziaływania na środowisko;
- 5) wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych przy ulicy Dziwiszowskiej w Jeleniej Górze wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

w dniach od 3 czerwca 2020 r. do 3 lipca 2020 r. w siedzibie Wydziału Architektury, Urbanistyki i Budownictwa Urzędu Miasta Jelenia Góra, przy ul. Ptasiej 6a (pokój nr 201) w godzinach pracy Urzędu; oraz na stronie internetowej www.bip.jeleniagora.pl w zakładce Prezydent: Obwieszczenia Prezydenta; Ogłoszenia Prezydenta.

Terminy dyskusji publicznych nad przyjętymi rozwiązaniami w ww. projektach wyznaczone są następująco, dla:

- 1) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych wzdłuż ulicy Wolności w jednostce „Nowe Cieplice” w Jeleniej Górze odbędzie się w dniu **10 czerwca 2020 r.** w sali nr 13, ul. Sudecka 29, Urząd Miasta Jelenia Góra, o godzinie **13.00.**;
- 2) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych przy ulicy Jana Kilińskiego w Jeleniej Górze odbędzie się w dniu **12 czerwca 2020 r.** w sali nr 13, ul. Sudecka 29, Urząd Miasta Jelenia Góra, o godzinie **12.00.**;
- 3) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru w rejonie ulicy Okrężnej w Jeleniej Górze odbędzie się w dniu **15 czerwca 2020 r.** w sali nr 13, ul. Sudecka 29, Urząd Miasta Jelenia Góra, o godzinie **12.00.**;
- 4) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranych terenów położonych w jednostce „Czarne” w Jeleniej Górze odbędzie się w dniu **16 czerwca 2020 r.** w sali nr 13, ul. Sudecka 29, Urząd Miasta Jelenia Góra, o godzinie **12.00.**;
- 5) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych przy ulicy Dziwiszowskiej w Jeleniej Górze odbędzie się w dniu **17 czerwca 2020 r.** w sali nr 13, ul. Sudecka 29, Urząd Miasta Jelenia Góra, o godzinie **13.00.**;

Zgodnie z art. 17 pkt 11 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, mogą wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Prezydenta Miasta Jeleniej Góry, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w **nieprzekraczalnym terminie do dnia 20 lipca 2020 r.**

Zgodnie z art. 40 i 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity Dz. U. z 2020 r. poz. 283 z późn. zm.), uwagi do prognoz oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone w formie:

- pisemnej na adres: Wydział Architektury, Urbanistyki i Budownictwa Urzędu Miasta Jelenia Góra, ul. Ptasia 6A, 58-500 Jelenia Góra,
- ustnie do protokołu w Wydziale Architektury, Urbanistyki i Budownictwa Urzędu Miasta Jelenia Góra, ul. Ptasia 6A (pokój 201) w godzinach pracy Urzędu,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres email: urbanistyka_um@jeleniagora.pl

Uwagi powinny zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej oraz adres, oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy. Uwagi należy składać w **nieprzekraczalnym terminie do dnia 20 lipca 2020 r.**

Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione w postaci elektronicznej opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag złożonych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego jest Prezydent Miasta Jeleniej Góry.

Obowiązek informacyjny dotyczący przetwarzania danych osobowych dostępny jest na stronie internetowej www.bip.jeleniagora.pl w zakładce Poradnik Klienta / Wydział Architektury, Urbanistyki i Budownictwa.

Uwaga!

Informuję, że:

- 1) planowane dyskusje odbędą się przy zachowaniu wszelkich wymogów wynikających z aktualnych obostrzeń oraz ograniczeń sanitarnych;
- 2) wgląd w przedmiotowe opracowania lub wniesienie ustne uwag do protokołu w Urzędzie, może nastąpić, po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu z pracownikiem Wydziału Architektury, Urbanistyki i Budownictwa, ul. Ptasia 6A (tel. 757546329, 757546331, 757546327).

W związku z czym apeluje się o poszanowanie wszelkich ograniczeń wynikających z tej sytuacji, a osoby, które będą chciały uczestniczyć lub skorzystać z powyższych możliwości proszone są o zabezpieczenie się w maseczkę i rękawiczki jednorazowe.

Prezydent Miasta Jeleniej Góry

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY



informuje, że

Obwieszczeniem Nr 247.2020.VIII z dnia 25 maja 2020 r. podał do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości gruntowych przeznaczonych do wydzierżawienia.

Obwieszczenia podlegają wywieszeniu na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Wydziału Gospodarki Nieruchomościami zlokalizowanej obok głównego wejścia do budynku Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ulicy Sudeckiej nr 29.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

OGŁOSZENIE

BURMISTRZA MIASTA
I GMINY WLEŃ

Na podstawie art. 11 pkt. 1 i art. 27 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U.2020.293 ze zm.) oraz art. 39 ust.1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U.2020.283 ze zm.) - zawiadamiam o podjęciu Uchwały Nr 106/XVI/19 Rady Miasta i Gminy Wleń z dnia 19 grudnia 2019 r., w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Wleń.

Przedmiotem zmiany studium są wybrane działki lub części działek w następujących obrębach geodezyjnych: Bystrzyca, Klecza, Modrzewie, Pilchowice, Radomice, Strzyżowiec, Tarczyn i Wleń.

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. opracowania. Wnioski na piśmie należy składać w Urzędzie Miasta i Gminy Wleń, Plac Bohaterów Nysy 7, 59-610 Wleń, w terminie 21 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Uwagi i wnioski z zakresu ochrony środowiska można składać w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej, bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres: inwestycje@wlen.pl.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Miasta i Gminy Wleń.

OGŁOSZENIE

BURMISTRZA MIASTA
I GMINY WLEŃ

Na podstawie art. 17 pkt. 1 i art. 27 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U.2020.293 ze zm.) oraz art. 39 ust.1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U.2020.283 ze zm.) - zawiadamiam o podjęciu Uchwały Nr 104/XVI/19 Rady Miasta i Gminy Wleń z dnia 19 grudnia 2019 r., w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Wleń w granicach administracyjnych, zmienionej Uchwałą Nr 132/XX/20 Rady Miasta i Gminy Wleń z dnia 27 lutego 2020r.

Przedmiotem zmiany planu są wybrane działki lub części działek w następujących obrębach geodezyjnych: Bełczyna, Bystrzyca, Klecza, Łupki, Marców, Modrzewie, Nieleśno, Pilchowice, Przeździeca, Radomice, Strzyżowiec i Wleń.

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. opracowania. Wnioski na piśmie należy składać w Urzędzie Miasta i Gminy Wleń, Plac Bohaterów Nysy 7, 59-610 Wleń, w terminie 21 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Uwagi i wnioski z zakresu ochrony środowiska można składać w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej, bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres: inwestycje@wlen.pl.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Miasta i Gminy Wleń.

Dodaj ogłoszenie, nie wychodząc z domu!

1 Dzwoniąc:
75/75 247 81

2 E-mailem:
bo@nj24.pl

3 Ze strony internetowej: **www.nj24.pl**

Prezydent Miasta Jeleniej Góry ogłoszeniem nr 70/2020 ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w Jeleniej Górze przy:



ul. JANA KILIŃSKIEGO 6

Nieruchomość położona w granicach działek nr 35/2 i 35/5 o łącznej powierzchni 0.0378 ha, obręb 28NE, AM-36, księga wieczysta nr JG1J/00093328/1, zabudowana budynkiem mieszkalnym o pow. użytkowej 460 m kw., częściowo podpiwniczonym, posiadającym trzy kondygnacje nadziemne (w tym nieużytkowe poddasze) oraz dobudowanymi do niego dwoma budynkami niemieszkalnymi (o jednej i dwóch kondygnacjach nadziemnych).

Budynek przy ul. Jana Kilińskiego 6 wraz z oficyną położony w granicach działek nr 35/2 i 35/5, w granicach murów obwodowych, jest zabytkiem wpisanym do rejestru zabytków pod numerem A/5889 decyzją z dnia 26.09.2013 r.

W świetle obowiązujących przepisów art. 68 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami, cenę nieruchomości lub jej części wpisanej do rejestru zabytków obniża się o 50 proc.

W omawianej sytuacji cena sprzedaży budynków oraz cena sprzedaży gruntu pod tymi budynkami, uzyskane w drodze przetargu podlegają będą obniżeniu o 50 proc.

Wszystkie prace budowlane wymagające zgłoszenia bądź pozwolenia na budowę, prace konserwatorskie oraz prowadzenie innych prac przy zabytku, zmiana funkcji, podziały, wymiana stolarki okiennej, prace przy zabytkowym wystroju i wyposażeniu, montaż reklam i instalacji wymagają uzyskania decyzji - pozwolenia Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Cena wywoławcza - 220.000,00 zł, w tym:
cena budynków: 169.400,00 zł
cena gruntu: 50.600,00 zł

Wadium - 22.000,00 zł

Sprzedaż nieruchomości podlega zwolnieniu z opodatkowania podatkiem VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10, 10 a ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna, usługi komercyjne, usługi sektora publicznego.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze **nr 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681** **najpóźniej do dnia 24 czerwca 2020 r.** WPŁATA WADIUM WINNA ZAWIERAĆ ADRES NIERUCHOMOŚCI, KTÓREJ WPŁATA DOTYCZY ORAZ OZNACZENIE UCZESTNIKA PRZETARGU (w przypadku zamiaru nabycia nieruchomości na współwłasność w tytule wpłaty należy wskazać adres nieruchomości oraz imiona i nazwiska wszystkich osób, na które ma nastąpić nabycie)

Przetarg odbędzie się w dniu 30 czerwca 2020 roku o godz. 10:00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Pełna treść ogłoszenia o przetargu nr 70/2020 Prezydenta Miasta Jeleniej Góry z dnia 12 maja 2020 roku wywieszona jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczona została w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej **bip.jeleniagora.pl**

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod numerami: **75/75-49-893** lub **75/75-46-228**.

Prezydent Miasta Jeleniej Góry ogłoszeniem nr 71/2020 ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w Jeleniej Górze przy:



ul. JANA KILIŃSKIEGO 8

Nieruchomość położona w granicach działki nr 36/7 o powierzchni 0.0239 ha, obręb 28NE, AM-36, księga wieczysta nr JG1J/00093327/4, zabudowana budynkiem mieszkalnym (pow. użytkowa 261 m kw.) o bryle na podstawie litery L. Budynek ten składa się z trzech murowanych części. Część główna budynku posiada trzy kondygnacje nadziemne, a przybudówki odpowiednio dwie i jedną kondygnację nadziemną.

Budynek przy ul. Jana Kilińskiego 8 położony w granicach działki nr 36/7, w granicach murów obwodowych, jest zabytkiem wpisanym do rejestru zabytków pod numerem A/5890 decyzją z dnia 26.09.2013 r.

W świetle obowiązujących przepisów art. 68 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami, cenę nieruchomości lub jej części wpisanej do rejestru zabytków obniża się o 50 proc.

W omawianej sytuacji cena sprzedaży budynku oraz cena sprzedaży gruntu pod tym budynkiem, uzyskane w drodze przetargu podlegają będą obniżeniu o 50 proc.

Wszystkie prace budowlane wymagające zgłoszenia bądź pozwolenia na budowę, prace konserwatorskie oraz prowadzenie innych prac przy zabytku, zmiana funkcji, podziały, wymiana stolarki okiennej, prace przy zabytkowym wystroju i wyposażeniu, montaż reklam i instalacji wymagają uzyskania decyzji - pozwolenia Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Cena wywoławcza - 190.000,00 zł, w tym:
cena budynku: 157.700,00 zł
cena gruntu: 32.300,00 zł

Wadium - 19.000,00 zł

Sprzedaż nieruchomości podlega zwolnieniu z opodatkowania podatkiem VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10, 10 a ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna, usługi komercyjne, usługi sektora publicznego.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze **nr 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681** **najpóźniej do dnia 24 czerwca 2020 r.** WPŁATA WADIUM WINNA ZAWIERAĆ ADRES NIERUCHOMOŚCI, KTÓREJ WPŁATA DOTYCZY ORAZ OZNACZENIE UCZESTNIKA PRZETARGU (w przypadku zamiaru nabycia nieruchomości na współwłasność w tytule wpłaty należy wskazać adres nieruchomości oraz imiona i nazwiska wszystkich osób, na które ma nastąpić nabycie)

Przetarg odbędzie się w dniu 30 czerwca 2020 roku o godz. 10:00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Pełna treść ogłoszenia o przetargu nr 71/2020 Prezydenta Miasta Jeleniej Góry z dnia 12 maja 2020 roku wywieszona jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczona została w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej **bip.jeleniagora.pl**

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod numerami: **75/75-49-893** lub **75/75-46-228**.

LOKALE

WYNAJMĘ lokal w centrum miasta 116m kw. na gabinety, kancelarię lub biura. Kontakt, 602-800-181. N249-G

WOLNE pokoje (15 osób) Sosnowka, 757-610-416. Możliwość wykupu posiłków. N262-G

KUPIĘ mieszkanie, dom bez pośredników, gotówka, 694-559-227. N265-G

OKAZYJNIE do wynajęcia lokal użytkowy, Zabobrze III, 24m kw - parking, 601-523-857. N279-G

WYNAJMĘ mini kawalerkę umeblowaną na Mickiewicza, nowe budownictwo, 450 + liczniki, 500-290-337. N283-G

ŚWIERADÓW apartament sprzedam, 513-345-184. N289-G

TEATRALNA 74m, 3 pokoje, 518-942-709. N290-G

SPRZEDAM 47m, Karłowicza, 573-181-121.

KUPIĘ mieszkanie, 513-345-184. N291-G

SPRZEDAM spółdzielcze własnościowe prawo lokalu, 573-181-121. N292-G

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM działkę w Cieplicach - 1000m z dużym murowanym garażem, widok na Karkonosze, tel. 605-155-303. N285-G

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ każde auto, całe, powypadkowe, 693-82-82-83. M986-G

KUPIĘ każde auto zdecydowanie. Tel. 785-524-378.

AUTO złomowanie, auto skup. Tel. 785-524-378. N78-G

SPRZEDAM koła zimowe 18 do Volvo XC60 firmy OZ, 603-560-831. N238-G

SPRZEDAM Poloneza Caro, tel. 695-269-504. N243-G

URZĘDOWA kasacja pojazdów, Jeżów Sudecki, Długa 17, 75-713-74-12. N247-G

SPRZEDAM Volkswagena Polo ze względu na podeszły wiek- zarejestrowany, ubezpieczony+ koła- zima, lato, 729-982-951. N268-G

KUPIĘ każdy ciągnik i sprzęt rolniczy, 535-135-507. N271-G

SPRZEDAM HYUNDAI i30, 2013, faktura, 518-942-709. N288-G

SKUP aut wszystkie marki i modele osobowe, dostawcze, ciężarowe, tel. 788-345-470. N297-K

KUPNO

KUPIĘ każde auto, całe, powypadkowe, 693-82-82-83. M987-G

KUPIĘ ogródek działkowy w okolicach Zabobrza, tel. 881-731-064. N286-G



dobre warzywa.pl

świeże warzywa i owoce
zakupy na telefon
531 151 117
Jelenia Góra - dowóz gratis

www.dobrewarzywa.pl

SPRZEDAŻ

DREWNO kominkowe bukowe, sezonowane, 781-832-104, 603-781-271. M791-G

DREWNO kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452.

PODŁOGI tradycyjne z drewna, parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452. M1136-G

FIRMA prowadzi sprzedaż złota i srebra inwestycyjnego (sztabki, monety) oraz udziela korzystnych pożyczek pod zastaw w/w produktów. Tel. 535-860-355, 530-836-416. M1066-K

DREWNO kominkowe opałowe, 757-125-026. N137-K

DREWNO piecowe, liściaste- suche, 601-799-452. N299-K

USŁUGI

POSADZKARSTWO, WYLEWKI betonowe tel. 728-299-544. M704-G

PRZEPROWADZKI kompleksowe z ekipą do załadunku, 694-559-227. M799-G

DOMOFONY montaż, naprawa, serwis, tel. 601-76-57-35. M957-G

SPRZĄTANIE, pranie dywanów i tapicerek, mycie okien; 792-036-065. M1097-G

KOSZENIE, wertykulacja trawników, przycinanie drzewek i krzewów, 661-924-133. M1099-G

STUDIO Parkiet „Kornik”: cyklowanie bezpyłowe, układanie parkietów, sprzedaż parkietów, klej, lakierów, olei, 609-736-480. M1116-G

WYLEWANIE posadzek Mixokret, frezowanie posadzek, usuwanie subitu, 609-736-480. M1117-G

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541. M1144-G

ROLETY, plisy, moskitiery, montaż, naprawa, 604-460-139. M1145-G

PODCIŚNIENIOWE dogłębne czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej. Profesjonalnie-Karcher, 792-216-960. M1150-G

ANTENY zbiorcze, RTV/SAT, Antemon, 75/644-50-80. M1163-G

TELEWIZJA, pensjonaty, hotele. Antemon, 75/644-50-80. M1164-G

OGÓLNOREMONTOWE, 579-258-419. M1168-G

HYDRAULICZNE, elektryczne, 794-098-737. M1169-G

NAPRAWA pralek, kuchenek, zmywarek- dojazd, 783-616-565. M1171-G

REMONTY mieszkań, 691-631-082. N6-G

PRALKONAPRAWY, 603-83-54-83. N7-G

MALOWANIE, 606-734-030. N11-G

MURY oporowe, brukowanie, ogrodzenia- granit. Tel. 605-304-861. N15-G

DACHY, rynny, obróbki, kominy, 784-196-933. N25-G

ELEKTRYK, 664-475-323. N51-G

PRZEPROWADZKI. Tel. 660-468-908. N131-G

MALOWANIE, gładzie bezpyłowe, czysto, bez nałogów, 660-854-939. N144-G

DACHY nowe pokrycia, naprawy, konserwacja, ekspresowo, tanio, 736-755-030. N165-G

TRANSPORT przeprowadzki, 533-232-637. N182-G

ŁAZIENKI kompleksowo: kafełki, hydraulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406. N204-G

FIRMA Seba świadczy usługi: remonty mieszkań, łazienek, kompleksowo, 792-563-643. N220-G

REMONTY mieszkań 30-letnie doświadczenie, 884-990-720.

PROFESJONALNE, glazurnictwo, 884-990-720. N227-G

PRZEPROWADZKI, transport, 535-197-611.

REMONTY domów, mieszkań, instalacje c.o., wodno-kanalizacyjne, instalacje elektryczne - przyłącza. 535-197-611.

ELEWACJE 459-012-411. N230-G

DEZYNFEKCJA, dezynsekcja, deratyzacja. Monitoring obecności szkodników sanitarnych. Odstraszenie kun, eliminowanie os, szerszeni, odkomarzanie. www.dezder.jgora.pl 692-061-312. N232-G

HYDRAULIKA kanalizacja, gaz, solidnie, 604-922-815. N239-G

NAPRAWA maszyn do szycia, tel. 603-324-921. N240-G

REMONTY tanio gwarancja, 509-924-523.

REMONTY, 604-992-041. N242-G

RESURSY urzędzeń dozorowych, 502-508-265. N250-G

PODNOŚNIKI koszowe 26m, 502-508-265. N251-G

DACHY, 602-884-480. N252-G

OGÓLNOBUDOWLANE- remonty, prace zewnętrzne, roboty ziemne, 530-397-645.

BRAMY, ogrodzenia, murki oporowe, 724-521-470.

ELEWACJE, 535-515-070. N261-G

PRZEPROWADZKI, 736-627-869.

PRZEPROWADZKI z ekipą, 694-559-227. N264-G

HYDRAULIKA - solidnie, fachowo. 503-319-676. N272-G

KOSZENIE trawy- profesjonalnie, 511-097-022. N273-G

DACHY, 601-872-363. N287-G

WKŁADY kominowe, 608-49-55-34. M1059-K

AKUMULATORY, oleje, płyny TANIO!, AGROMASZ Cieplice, tel. 756-466-610, 757-559-290, 607-345-516. N35-K

MALOWANIE mieszkań, drobne remonty, 601-33-59-57. N179-K

MEBLE na wymiar, meble kuchenne, szafy, garderoby. Tel. 733-101-353; www.stolwir.pl

CYKLINOWANIE bezpyłowe, profesjonalne układanie parkietów, podłóg, paneli. www.stolwir.pl Tel. 733-101-353. N237-K

PRZEPROWADZKI z ekipą, 694-559-227. N242-K

PRANIE dywanów. Tel. 792-351-763. N295-K

PODNOŚNIK koszowy 27m. Wynajem. Tel. 608-404-760. N296-K

TELEWIZJA Cyfrowa, instalacje DVB-T/SAT, LCD, Plasma, naprawy domowe RTV Hi-Fi SAT serwis. Tel. 602-373-343. N329-K

HYDRAULIK, 575-064-436.

ŚLUSARSTWO, 881-731-064. N330-K

MONTAŻ mebli, 602-440-007.

MALOWANIE panele, 602-440-007. N331-K

TECHNIKA grzewcza, pellet, podłogówka, Wolności 208, 797-252-379. N354-K

KOMINKI, piecyki, ul. Wolności 208, 797-252-379. N355-K

KOTŁY gazowe, pompy ciepła, ul. Wolności 208, 797-252-379. N356-K

LEKARSKIE

PSYCHIATRA - Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerw i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. M1184-G

WSZYWKI przeciwalkoholowe, 601-83-50-12, 603-78-57-80. M1200-G

VIAGRA, cialis, 601-960-615; 605-405-855. N49-G

PSYCHIATRA Bogusław Zasępa, nerwice, depresje, zaburzenia psychiczne, odtrucie, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. N36-K

GINEKOLOG NFZ Kowary, Zamkowa 5 Andrzej Drabarek, rejestracja 8.00- 12.00. Tel. 603-13-99-22 lub 75/718-20-99. Pełny zakres usług NFZ. N138-K

DERMATOLOG - WENEROLOG Specjalista Alicja Lecheta - Prawdź, prywatnie przyjmuje wtorki i czwartki 17.30-19.00, 601-898-289 Inne terminy przyjęć po uzgodnieniu. NFZ ze skierowaniem rejestracja: 75-75-514-01. Prywatne Pogotowie Dermatologiczne 601-898-289, możliwość teleporad i online. Jelenia Góra ul. Morcinka 1 (Mała Poczta okolice apteki). N302-K

DERMATOLOG - WENEROLOG Specjalista Alicja Lecheta - Prawdź, prywatnie przyjmuje wtorki i czwartki 17.30-19.00, 601-898-289 Inne terminy przyjęć po uzgodnieniu. NFZ ze skierowaniem rejestracja: 75-75-514-01. Prywatne Pogotowie Dermatologiczne 601-898-289, możliwość teleporad i online. Jelenia Góra ul. Morcinka 1 (Mała Poczta okolice apteki). N302-K

DERMATOLOG - WENEROLOG Specjalista Alicja Lecheta - Prawdź, prywatnie przyjmuje wtorki i czwartki 17.30-19.00, 601-898-289 Inne terminy przyjęć po uzgodnieniu. NFZ ze skierowaniem rejestracja: 75-75-514-01. Prywatne Pogotowie Dermatologiczne 601-898-289, możliwość teleporad i online. Jelenia Góra ul. Morcinka 1 (Mała Poczta okolice apteki). N302-K

KRZYSZTOF CZERKASOW

specjalista chirurga ortopeda

przyjmuje poniedziałek od godz. 16.⁰⁰

Jelenia Góra, Letnia 2

Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ specjalista chorób oczu

Leczenie chorób oczu komputerowe badanie wad wzroku dobór okularów pole widzenia pachymetria bezdotykowy pomiar ciśnienia śródgałkowego płukanie dróg łzowych. Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-17.00 Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk" (vis a vis hotelu Europa)

Rejestracja telefoniczna 603-613-058

USG stawów biodrowych dziecięcych

SPECJALISTA ORTOPEDII I CHIRURGII URAZOWEJ

UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW

Zbigniew Rudnicki

przyjmuje: poniedziałek 17.00-18.00

środa 17.00-18.00 sobota 9.30-11.00

pl. Piastowski 30 - obok apteki Jelenia Góra - CIEPLICE

Tel. kom. 601-75-14-74

Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota.

Specjalista chirurgii ogólnej

Dr n.med. Marek Kazmierczyk

•diagnozyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego •choroby odbytu /hemoroidy i inne/ •kwalifikacja do zabiegów operacyjnych •inne schorzenia chirurgiczne żyłki kończyn dolnych i inne

Jelenia Góra ul. Ogińskiego 4 "KLINIKA" Poniedziałek 16-17.

Lwówek Śl. pl. Wolności 28 obok apteki w Rynku Wtorek 16-17 kom. 602635191

nj24.pl

Chirurgia plastyczna, pełny zakres zabiegów

specjalista chirurgii plastycznej dr med. **Jakub Kratochwil** rejestracja 75 6424558

PRACA

FIRMA zatrudni pracownika ogólnobudowlanego wykończenia wnętrz, 792-563-643. N221-G

ZATRUDNIĘ sprzątaczkę, 663-183-210. N281-G

ZATRUDNIĘ kierowców z kat. C, operatora na koparko-ładowarkę, pracowników do robót drogowych. Tel. 605-237-871. N282-G

OPIEKA Niemcy Legalnie, 725-248-935. N255-K

PEWNA praca w niepewnych czasach dla Opiekunów osób starszych w Niemczech - ubezpieczenie i wysokie zarobki - PRO-Senior Opole (KRAZ 6933). Tel. 668-546-354, 774-428-338. N278-K

NAUKA

TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego, 501-648-318. N116-G

ANGIELSKI, 503 819 327. N257-G

TOWARZYSKIE

FACET 694-377-777 N236-G

ZAPRASZAM Panie do współpracy, 797-171-046.

ZAPROSZĘ Przyjadę, 509-644-864.

OLIWKA zaprasza na różne przyjemności, 511-603-693. N241-G

TURYSTYCZNE

LOTNISKA - PRZEWOZY. Tel. 607-763-204 N76-G

REWAL 50 m morze, wczasy, 502-550-864, www.tedi.pl N177-K

ORGANIZUJEMY krótkie wycieczki, spotkania dla singli 25 plus tel. 792-716-071 od 20.00 do 21.00 facebook single Świeradów Zdrój. N346-K

BIZNES

POŻYCZKI, szybko tanio, tel. 500-320-777. N284-G

BALBINA księgowość PIT, CIT, VAT, ZUS Jelenia Góra, Kilińskiego 20/1u, tel. 75-76-57-434. M1006-K

BEZPŁATNE porady prawne- dla wszystkich osób zainteresowanych- każdy wtorek w Jeleniej Górze od 11.00- 15.00 po wcześniejszej rejestracji telefonicznej 602-46-78-12, ul. Teatralna 1 pok. 101. N298-K

SERWIS księgowo-podatkowy, wszystkie podmioty. Księgowość zdalnie lub stacjonarna, biuro@entraco.pl, Tel. 603-642-283. N345-K

POŻYCZKI w domu klienta dla emerytów, rencistów, osób pracujących. Jelenia Góra, Piechowice, 884-313-830. N348-K

JELEN SALONOWY

Zapowiadało się, że Dzień Matki będziemy obchodzić 26 maja w izolacji z powodu koronawirusa. Na szczęście obostrzenia poluzowano i mamy z dziećmi mogą razem świętować. Jest to święto ruchome i w wielu krajach jest obchodzone w różnych terminach. Na przykład w Norwegii Dzień Matki obchodzony jest w drugą niedzielę lutego, a w Wielkiej Brytanii, Irlandii i Nigerii w czwartą niedzielę Wielkiego Postu. W Polsce po raz pierwszy obchody święta zorganizowane zostały 26 maja 1914 roku. Od tego czasu mamy ronić łzy na szkolnych i przedszkolnych uroczystościach, skrzętnie gromadzą laurki i przygotowują łakocie dla swoich pociech.

Grażyna Pawlukiewicz-Rehlis, jeleniogórska radna przyznaje, że do tej pory pamięta przedszkole przy ulicy Piłsudskiego w Jeleniej Górze, w którym jej córka **Sylwia** brylowała na scenie i recytowała wierszyki podczas Dnia Matki. - Ta aktywność została jej potem w harcerstwie i podczas pomagania osobom niepełnosprawnym - opowiada o córce pani Grażyna. My dodajmy, że przydaje się pani Sylwii także i teraz. Jest bowiem naczelnikiem Wydziału Kultury magistratu jeleniogórskiego. Nie wiemy, czy umiejętności śpiewania jej się przydadzą, ale z pewnością pani Sylwia ma rozeznanie, co ciekawego dzieje się w mieście i zabierze gdzieś mamę. - Zawsze spędzamy razem Dzień Matki. Sylwia wyszukuje dobre restauracje, nieopatrzone miejsca i mnie tam zaprasza. To zawsze jest miła niespodzianka - przyznaje Grażyna Pawlukiewicz-Rehlis.



Diana Jonkisz i Urszula Jonkisz, dwie artystyczne dusze, córka i mama, które inspirowały się wzajemnie i nakręcają. Diana jest aktorką Zdrojowego Teatru Animacji w Jeleniej Górze, zajmuje się także scenografią i pięknie śpiewa. Pani Urszula to poetka, opiekunka lalek, które kupuje, ratuje od wyrzucenia, dostaje w prezencie i daje im drugie życie. Zbiór lalek pani Urszuli można oglądać w jej domu w Karpaczu. To niezwykle, małe muzeum. - Zawsze świętujemy Dzień Matki - podkreśla aktorka. - I zawsze moja mama dostaje ode mnie duży bukiet konwali. Kiedyś zbierałam je w lesie, teraz kupuję. To nasz zwyczaj. I nawet, gdy jestem poza Jelenią Górą, myślę, kogo poprosić o dostarczenie kwiatów mamie. Każdy, kto je widzi, wie, że obie panie są ze sobą bardzo blisko. Pani Ula nigdy nie opuściła premiery córki. Często to do niej zwracają się realizatorzy spektakli w ZTA, by pomogła w wyszukaniu kostiumów. Bo pani Ula jest znana ze swojego niecodziennego gustu i oryginalnych strojów. Ma oko i w lumpeksach potrafi wynaleźć prawdziwe perełki. Diana odziedziczyła po niej artystyczne zamiłowanie. - Mama dawała mi dużo swobody. Wspierała w każdym pomysle, nawet tym najbardziej szalonym - opowiada aktorka. My jesteśmy pewni, znając obie panie, że wspólny skok na bungee czy lot parolotnią to tylko kwestia czasu.

Urszula Krzewińska, właścicielka Czekoladziarni w Jeleniej Górze przyznaje, że Dzień Matki obchodzi w nietypowy sposób. - Sadzę mamie kwiaty na balkonie - opowiada pani Ula. Aksamitki, pelargonie i inne barwne kwiaty pojawiają się na balkonie pani **Emilii**, mamy pani Urszuli, zawsze 26 maja. Kawa i ciastko są tylko dodatkiem do tego pachnącego prezentu. W tym roku świętowanie jest szczególne, bowiem pani Emilia niedawno obchodziła 90. urodziny. Kamilne i wzruszające uroczystości zgromadziły całą rodzinę. Urszula Krzewińska jest mamą Oskara, który w Jeleniej Górze prowadzi własną firmę. - Syn nigdy nie zapomina o Dniu Matki - mówi z dumą pani Ula. - Najczęściej gdzieś mnie wtedy zabiera. A to do arboretum w Wojsławicach, a to do jakiegoś pałacu. Wynajduje ciekawe i mało uczęszczane miejsca. Tych nie brakuje w naszym regionie. Wędrowanie i zwiedzanie bliższych i dalszych okolic to rodzinne u Krzewińskich. Gdy tylko mają wolny dzień, wyruszają na wyprawę. Podróżowali do różnych krajów, ale zawsze przyznają, że najpiękniej jest w Karkonoszach.



Młody mieszkaniec Jeżowa Sudeckiego, absolwent jeleniogórskiego LO im. Stefana Żeromskiego w Jeleniej Górze, **Kacper Lach** spełnił swoje marzenie. Weźmie udział w 9. edycji popularnego programu kulinarnego MasterChef. Finalistów wybierają tym razem internauci, więc Kacper zawdzięcza swój sukces także i naszym Czytelnikom.

- Bardzo dziękuję za wszystkie głosy. Nie spodziewałem się, że uzyskam ich tak dużo - napisał Kacper na Facebooku po wygranej.

- Zawsze lubiłem gotować, ale na poważnie zająłem się tym około 3-4 lat temu - opowiada o sobie. Gotował głównie dla siebie, bo rodzice lubią raczej tradycyjne smaki. Potem postanowił się tym podzielić z innymi i pokazuje swoje potrawy na Facebooku i Instagramie. Łączy nietypowe smaki. Szuka nowych połączeń. Wśród przepisów można znaleźć między innymi brzoskwińowego kurczaka z chrupiącym batatem, podplomyk z bocznikiem i ziemniaki z kotletem, ale w autorskim wydaniu. - Lubię kuchnię meksykańską, azjatycką, wyrazistą - mówi Kacper.

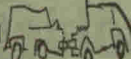
20-latek jest obecnie studentem geodezji na Politechnice Wrocławskiej. Przyznaje jednak, że te studia to nie jest jego bajka i chętnie zamieniłby je na coś innego. Jego marzeniem jest własna restauracja z autorskimi potrawami. Może gdzieś w naszym regionie, bo jego zdaniem w Jeleniej Górze brakuje lokali z interesującymi, nietuzinkowymi potrawami. Króluje pizza i gyros. On serwowałby na przykład bułeczki bao z krewetkami w owocowych smakach, które dały mu miejsce w finale programu MasterChef. (19)



Horoskop

BARAN

21 III - 20 IV



Jak zawsze, uda Ci się zdobyć popularność i uwagę płci przeciwnej. Nie rozdrapuj więc ran - w końcu spotkałeś osobę, dla której warto trochę się zmienić.

BYK

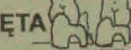
21 IV - 21 V



Nie odkładaj na później zmian, bo słono zapłacisz za brak decyzji w odpowiednim czasie. Teraz albo nigdy - to dewiza dla Ciebie na ten tydzień.

BLIŹNIĘTA

22 V - 21 VI



Dobrze rozegrana rozmowa sprawi, że dostaniesz to, na czym Ci najbardziej zależało. Przez najbliższe dni będzie pod górkę, ale sam na to zapracowałeś.

RAK

22 VI - 22 VII



W ważnej dla Ciebie dziedzinie sprawy ruszą do przodu. Musisz teraz opanować sytuację, bo następnej szansy nie będzie. Angażuj się w nowe przedsięwzięcia, ale bez skrajnego ryzyka.

LEW

23 VII - 22 VIII



Ten tydzień zapewni Ci sporą ilość wzruszeń, ale to nie oznacza, że masz się nad sobą rozczulać. Pokaż pazur i podyktuj w końcu swoje warunki.

PANNA

23 VIII - 22 IX



Próbuj nawet wtedy, kiedy rozsałek narzuci Ci finansową dyscyplinę - większe ryzyko, to większe zyski. Nieoczekiwana sytuacja zbliży Cię do ważnej dla Ciebie osoby.

WAGA

23 IX - 22 X



Bądź bardziej kreatywny, ktoś bardzo na Ciebie liczy. Dzięki przypadkowi w tym tygodniu więcej zarobisz, nie licząc jednak, że odzyskasz równowagę finansową.

SKORPION

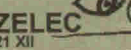
23 X - 22 XI



Można na Ciebie liczyć w każdej sytuacji, bo zawsze wywiązuje się z obietnic, ale pora zmienić swój wizerunek. Zaczynaj rozliczać innych i postaw swoje warunki.

STRZELEC

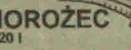
23 XI - 21 XII



Staraj się utrwalić to, co udało Ci się zdobyć i dokonać. Wpadniesz na odkrywcze pomysły, ale przez najbliższe dni się z nimi nie wychylaj - poczekaj na rozwój sytuacji.

KOZIOROŻEC

22 XII - 20 I



Nie podejmuj pochopnych decyzji - pewnych rzeczy nie uda Ci się dobrze opisać słowami. Przestań kalkulować, sytuacja rozwine się sama. Może w dobrym kierunku?

WODNIK

20 I - 20 II



Nie spodziewaj się dobrego czasu dla kariery, awansu czy umacniania swojej pozycji. Trudno będzie Ci połączyć obowiązki domowe i rodzinne z pracą. Tydzień trudnych decyzji.

RYBY

20 II - 20 III



Zakończ związek, który zaczyna Cię męczyć i rzuć się w wir nowych flirtów i znajomości - pora ku temu odpowiednia. Zbyt wiele odpowiedzialnych zadań źle wpłynęło na Twoje samopoczucie.



Fundacja Nowin Jeleniogórskich

**Jeśli chcesz wesprzeć
niezależne dziennikarstwo
działania na rzecz regionu
akcją Pilnuj Demokracji!**

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!

Nasze przedsięwzięcia to m.in.:

Kompas Górski

Konkurs Zobacz Ducha Gór

Wybory Człowieka Roku

Srebrne Kluczyki

Plebiscyt Sportowy

Fundacja Nowin Jeleniogórskich

ul. M. Skłodowskiej-Curie 13

58-500 Jelenia Góra

tel/fax: 756424420

e-mail: fundacja@fundacjanj.org

Jeśli chcesz dofinansować działania statutowe FNJ

możesz przekazać darowiznę na konto bankowe: 69 2030 0045 1110 0000 0263 7360